

Bezpłatnie dla rolników • Program TV

Tygodnik Podlaski

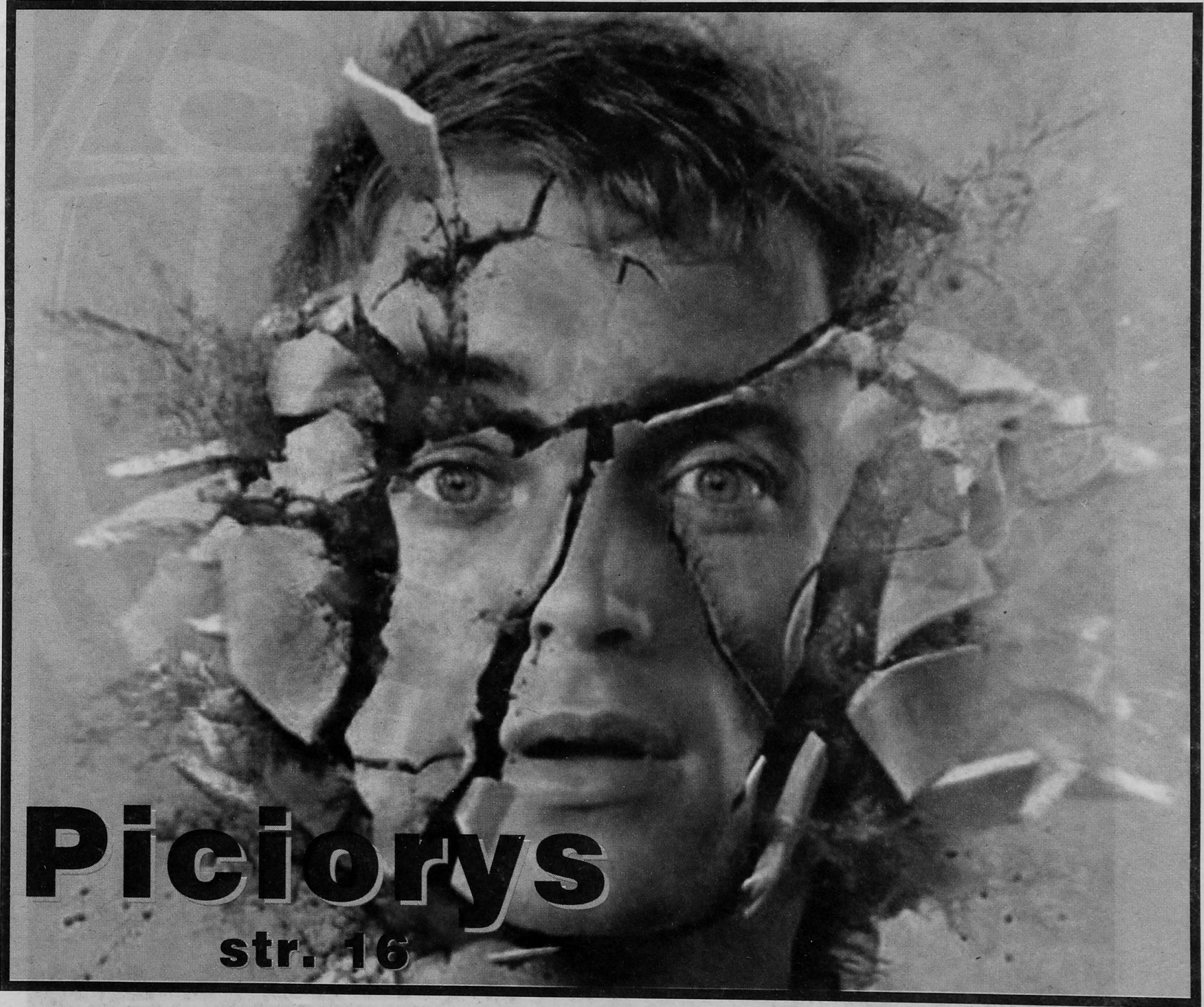
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 47 (1411)

25 listopada 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Piciorys
str. 16

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



DACHY
TRAFFIC
DACHY & BLACHY www.traffic-blachy.pl

Blachodachówka
• Trapez od 6 do 132 mm
• Dachówka ceramiczna
– Wienerberger Röben
• Dachówka cementowa
– Braas i Prodach

15,31 zł/m²*

* cena T-6 300ty, polych RAL 1021, dach powyżej 100 m²

Łomża, al. Legionów 52 – przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795

Stomatologia z tradycjami

Implanty
już od 1500 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontyki i profilaktyki

leczymy od 1933 r.

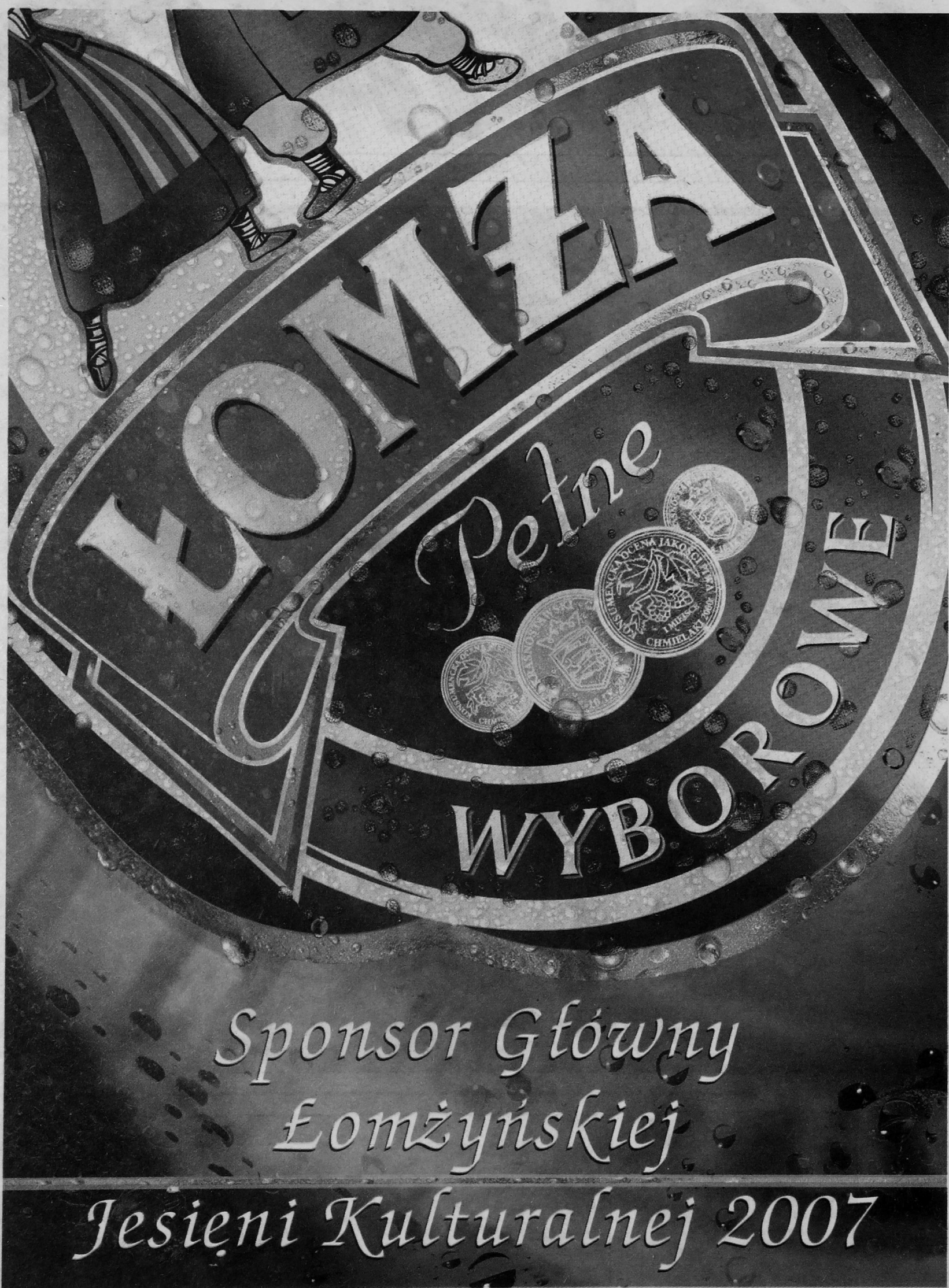


lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73



Sponsor Główny
Łomżyńskiej
Jesieni Kulturalnej 2007

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

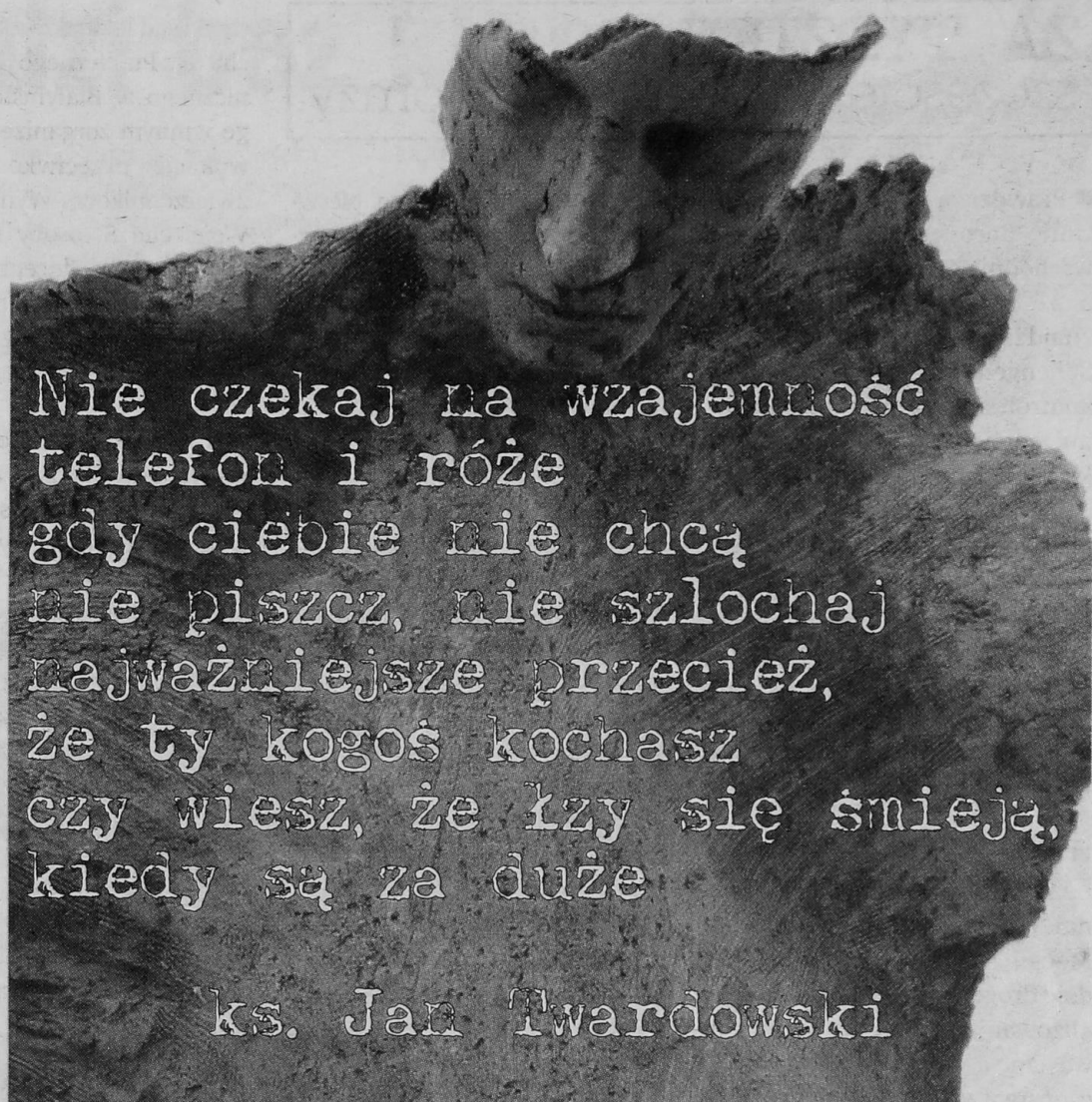
Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.



Nie czekaj na wzajemność
telefon i róże
gdy ciebie nie chcą
nie piszcz, nie szlochaj
najważniejsze przecież,
że ty kogoś kochasz
czy wiesz, że łązy się śmieją,
kiedy są za duże

ks. Jan Twardowski

W numerze:

- „Jubileusz z goryczą”, czyli biskup ofiarą dzikiej lustracji, str. 7
- „Likwidacja za stółek?”, czyli pożegnanie z „zakaźniakiem”, str. 9
- „Pułapka”, czyli wójt u prokuratora, str. 11
- „Człowiek z Doliny”, czyli młodzi aktywni, str. 17
- „Dziki” w kadrze, czyli były piłkarz ŁKS u Beenhakkera, str. 30

Bezpłatnie dla rolników

Bezpłatne ogłoszenia sprzedaży lub kupna zwierząt hodowlanych, maszyn rolniczych, traktorów, ziemi, gospodarstw, kwot mogą w „Kontaktach” zamieszczać rolnicy (wyłącznie tzw. osoby fizyczne, czyli nie firmy i agencje nieruchomości). Wystarczy wypełnić kupon (str. 23). Jedyne warunek: należy podać cenę.

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ: szczęście znalezione w Łomży

■ Prawdziwą wschodnią granicą Unii Europejskiej stanie się wschodnia granica Polski w nocy z 21 na 22 grudnia. Wówczas znajdziemy się w tzw. strefie Schengen, co oznacza, że bez kontroli straży granicznej będziemy mogli podróżować po wszystkich krajach Unii Europejskiej.

■ Kwot mlecznych rzekło się w Podlaskim ponad 300 rolników. Dzięki temu inni hodowcy bydła będą mogli bez obawy o karę wyprodukować o 2,9 mln kilogramów mleka więcej (w kraju jest to 90,5 mln kg). Rekompensata za każdy kilogram kwoty wyniosła 1,47 zł.

■ Za ochroną „cennych terenów doliny” Rospudy opowiedział się nowy minister środowiska prof. Maciej Nowicki. Stwierdził, że daje drogowcom dwa lata na zrealizowanie obwodnicy w innym wariantcie, a dla poprawy bezpieczeństwa w Augustowie, rozjeżdżanym przez tiry, proponuje kładki dla pieszych i więcej skrzyżowań z sygnalizacją świetlną.

■ Za ratowanie rządzącej w województwie koalicji wzięło się Prawo i Sprawiedliwość. Dopiero teraz, prawie pół rok po wyborach do Sejmu, wypełniło jeden z warunków umowy z Polskim Stronnictwem Ludowym i oddało tej partii stanowisko wiceprezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Objął je Wiesław Dołęgowski, a stracił Bartosz Giełżyński z PiS.

■ Informację o możliwości zamknięcia Cukrowni Łapy otrzymały władze miasta. Zakład należy do Krajowej Spółki Cukrowej, która oficjalnie nie potwierdza planów likwidacji którejś ze swoich 11 fabryk, ale wiadomo, że ma nastąpić znaczne ograniczenie produkcji w jednej cukrowni w regionie. Z Cukrownią Łapy współpracuje około 2 tysięcy plantatorów z województwa podlaskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego.

■ Noclegownie dla mężczyzn w Łomży i Zambrowie zapędzić

zaczęły się z nadejściem pierwszych przymrozków. W obu są tylko 23 miejsca. Bezdomni mogą także znaleźć schronienie w obiektach Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. Żadna z noclegowni nie przyjmuje nietrzeźwych.

■ PEPEES SA w Łomży jest największym w kraju zakładem produkującym skrobię ziemniaczaną i jej przetwory, a także jednym z najważniejszych przedsiębiorstw branży rolnospożywczej w północno-wschodniej Polsce. Firma zaspokaja około 30 procent krajowego zapotrzebowania na wyroby skrobiowe. Jest także znaczącym eksporterem. PEPEES stanowi podstawowe źródło utrzymania dla około 200 łomżyńskich rodzin i 2000 gospodarstw rolnych (szerzej, str. 15).

■ Zadecydował błąd pilota”, stwierdziła białostocka prokuratura, badając wypadek szybowca, do którego doszło w ubiegłym roku w pobliżu lotniska Krywlany w Białymstoku. Zginął wówczas uczeń (32 lata) pilotażu. Prokuratura ani Komisja Badania Wypadków Lotnictwa Cywilnego nie dopatrzyły się winy instruktora i sprawa została umorzona.

■ Śledztwo w sprawie nieprawidłowości w komunalnej spółce „Lech” w Białymstoku, w latach, kiedy kierował nią obecny wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra, rozpoczęła prokuratura. Będzie analizować wyniki audytu spółki, którego autorzy uznali, że mogło dojść do niegospodarności i działania przynoszącego firmie szkody szacowane na 260 tys. zł.

■ Zakaz wykonywania zawodu lekarza na 1,5 roku orzekł białostocki sąd lekarski wobec Wojciecha S. z Publicznego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Uznał go winnym zorganizowania prowokacji przeciwko swojemu zwierzchnikowi. Wynajęte przez Wojciecha S. osoby miały wręczyć łapówkę docentowi Tomaszowi H., kierującemu kliniką kardiologii, który został z tego powodu aresztowany.

■ Niemal do nieprzytomności doprowadziły się trzy czternastoletnie uczennice z Augustowa pół litrem wódki. Jedna wymagała odtruwania w szpitalu. Po wypiciu wyruszyły na spacer po mieście i trafiły na policyjny patrol. Wybrykiem gimnazjalistek zajmie się sąd rodzinny i rodzice, a policja osobą, która pomogła dziewczynom zaopatrzyć się w alkohol.

■ Inwalidka o kulach dzielnie radziła sobie z o wiele młodszymi złodziejami, którzy rabowali jej sklepik w Wasilkowie. Wprawdzie zdołali uciec z częścią łupu



Malowany mrozem

i poturbowali ją, ale szybko zostali zatrzymani przez policję.

■ Niezwykle realistyczne ćwiczenia przygotowali zwierzchnicy policjantom Komendy Powiatowej w Kolnie. Żaden z nich nie miał pojęcia, że ścigając sprawców napadu na bank w Lachowie, w rzeczywistości ścigali własnych kolegów. Scenariusz oparty był na prawdziwym napadzie, jaki wydarzył się w Lachowie kilka lat temu. Ćwiczenia wykazały, że funkcjonariusze są dobrzy, „sprawcy” pozostawiali na wolności tylko dwie godziny.

ZNAKI CZASU

■ Rząd premiera Donalda Tuska zaprzysiężony. „Głęboko wierzę, że ten rząd w spokoju, w zgodzie i w pozytywnym skupieniu zajmie się tym, co dla Polaków najważniejsze: ich zdrowiem, zarobkami, spokojem i bezpieczeństwem w życiu publicznym”, powiedział premier.

■ „Niesprawiedliwą, bezpodstawną i mającą na celu zablokowanie swobodnej dyskusji o przyszłości partii”, uznał Kazimierz Ujazdowski decyzję prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego o zawieszeniu go w prawach członków partii oraz Ludwika Dorna i Pawła Zalewskiego. Trzej działacze krytykowali sposób zarządzania partią przez Jarosława Kaczyńskiego i na początku listopada zrezygnowali z funkcji wiceprezesów.

■ Nadzieja, że rząd będzie tworzył zachęty do powrotu dla ludzi, którzy wyjechali za granicę w poszukiwaniu pracy, jest nowym zjawiskiem społecznym. Zachęty dla emigrantów oczekuje aż 7 proc. Polaków (sondaż „Rzeczpospolitej”).

■ 5 mln euro dotacji daje niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych na Muzeum Historii Żydów Polskich. Pieniądze przeznaczone zostaną na przygotowanie głównej wystawy w Muzeum, które oddane zostanie w połowie 2010 roku.

■ Nelly Rokita i Lena Cichocka-Dąbkowska nie będą doradcami prezydenta RP; po interwencji Kancelarii Sejmu musiały zrezygnować, bo tych funkcji nie wolno łączyć z mandatem poselskim.

■ Polskie mięso, ryby, słodczyce i soki podbijają brytyjski rynek. W pierwszym półroczu eksport żywności do Wielkiej Brytanii wzrósł o 28 proc.

■ Polskie dzieci z przygranicznych miast chodzą do niemieckich przedszkoli. Koszty są takie same (w Goerlitz 34 euro, w Zgorzelcu 135 zł), dolnośląskie kuratorium oświaty nie zgłasza zastrzeżeń, a dzieci w naturalny sposób uczą się języka niemieckiego.

PiS odchodzi bez klasy

Bohaterem ogólnopolskich mediów stał się prawnik z Białegostoku Paweł Szrot, były dyrektor parlamentarnych biur Krzysztofa Jurgieła (PiS). Tuż przed zakończeniem pracy rządu premiera Jarosława Kaczyńskiego, został dzięki wpływowi wicepremiera Przemysława Gosiewskiego...dyrektorem generalnym Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ma dzięki temu 11 tysięcy zł miesięcznej pensji i służbowy samochód. A co najważniejsze, nowy premier Donald Tusk nie będzie mógł go z Kancelarii usunąć, bo wszedł do tzw. zasobu kadrowego. Co najwyżej, może mu zaproponować inne stanowisko.

Burzę w Augustowie wywołała natomiast decyzja ustępującego premiera Jarosława Kaczyńskiego o powołaniu komisarza, który

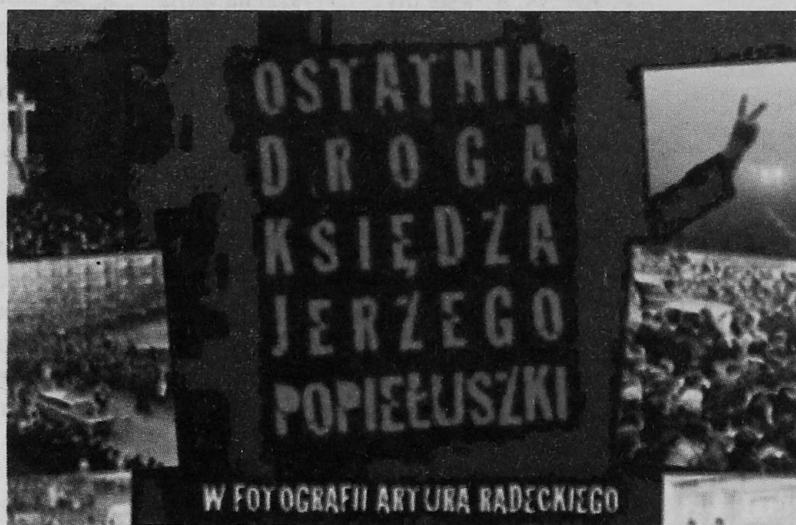
zajął miejsce Leszka Cieślaka, od niedawna posła Platformy Obywatelskiej. Nominację otrzymała pochodząca z Augustowa Elżbieta Paziewska, kilka lat temu burmistrz warszawskiej dzielnicy Włochy, związana z PiS. Augustowscy samorządowcy twierdzą, że decyzja była bezprawna, ponieważ Rada nie przegłosowała jeszcze wygaśnięcia mandatu dotychczasowego burmistrza. Odmienne problem interpretują działacze PiS i twierdzą, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Spór prawdopodobnie i tak szybko rozstrzygnie się za sprawą nowego premiera Donalda Tuska.

Dwudziestolatka z próbowki

Dwadzieścia lat temu przyszło na świat pierwsze w Polsce „dziecko z próbowki” (dziewczynka). Rewolucji w leczeniu bezpłodności dokonał zespół z Akademii Medycznej w Białymstoku, kierowany przez prof. Mariana Szamatowicza.

Od tamtego czasu białostoccy lekarze zastosowali zapłodnienie in vitro w ponad 400 przypadkach.

Metoda nadal nie jest finansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia i niewiele par, starających się o dziecko (jest ich bardzo dużo), może sobie na nią pozwolić.



Ostatnia droga...

„Ostatnia droga księdza Jerzego Popiełuszki w fotografiach Artura Radeckiego”, to tytuł wystawy, otwartej przed Zakładem Medycyny Sądowej w Białymstoku. Tu w październiku 1984 roku trafiły zwłoki ka-

płana, zamordowanego przez funkcjonariuszy SB. Miejsce przeprowadzenia sekcji zwłok otoczone było tajemnicą, ale białostoczanie szybko się dowiedzieli i 2 listopada, kiedy ciało było zabierane, tłumnie odprowadzali kapelana „Solidarności”. Zdjęcia w sekrecie wykonał wówczas Artur Radecki. Negatyw głęboko ukrył i dopiero niedawno go odnalazł. Wystawę przygotował białostocki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004r. Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) informuje, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie zostanie wywieszony do publicznej wiadomości w dniu 26.11.2007r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych na terenie Gminy Wysokie Mazowieckie przeznaczonych do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego w Starej Rusi o nr 58, 59.

Bliższe informacje w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie, pok. 10. tel. 0-86 2757441.

ZAPROSILI NAS

■ **Biuro Konkursu Europejskiego Dariusza Rosatiego w Warszawie** – na finał IV edycji.

■ **Polskie Towarzystwo Magnezologiczne im. Prof. Juliana Aleksandrowicza w Warszawie** – na konferencję naukową pt. „Kliniczne zastosowania preparatu grasicznopochodnego TFX. Aktualny stan badań”.

■ **Spółka „Wasza Żywieniowa” w Warszawie** – na konferencję pt. „Efektywne sposoby motywowania pracowników – aspekty podatkowe i ZUS”.

■ **Galeria Arsenał w Białymstoku** – na otwarcie wystawy prac „Geometrie des Inneren” Jarosława Kozakiewicza w Düsseldorfie.

■ **Marszałek województwa podlaskiego w Białymstoku** – na uroczystość wręczenia swoich dorocznych nagród.

■ **Wójt gminy i prezes Koła Związku Sybiraków w Czyżewie Osadzie** – na uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości.

■ **Przewodniczący Rady Gminy Czyżew Osada** – na XI sesję samorządu.

■ **Fundacja „Pamiętamy”, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego, starosta wysokomazowiecki oraz prezes Towarzystwa Przyjaciół Miasta Wysokie Mazowieckie** – na uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci kpt. Kazimierza Kamińskiego „Huzara” i jego żołnierzy z oddziałów partyzanckich oraz VI Brygady Wileńskiej Armii Krajowej, poległych w latach 1944 – 1953 w walce z komunistami.

■ **Wójt gminy Zambrów** – na uroczystość wręczenia medali prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za długoletnie pożycie małżeńskie.

■ **Miejski Ośrodek Kultury w Zambrówie** – na VIII Festiwal Piosenki Religijnej i Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie”.

Dziękujemy.

Awanse i dymisje

Profesor Barbara Kudrycka z Białegostoku, dotychczas deputowana do Parlamentu Europejskiego, oficjalnie rozpoczęła pracę jako minister nauki. Poseł Robert Tyszkiewicz, lider wojewódzkich struktur Platformy Obywatelskiej, został wiceprzewodniczącym sejmowej komisji spraw zagranicznych. Krzysztof Bondaryk, były szef białostockiej delegatury Urzędu Ochrony Państwa i wice-minister spraw wewnętrznych, pełni obowiązki szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wiceministrem rolnictwa przestał

być Jacek Bogucki (PiS), a skarbu Krzysztof Tołwiński (fasadowe PSL Piast, związane z PiS).



„Uroczysko”

– We wrześniu przeczytałem w „Kontaktach” (nr 38/2007) wypowiedź wiceprezesa Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i radnego Rady Miejskiej z naszego okręgu Jerzego Brodziuka, że miasto i Spółdzielnia doszły do porozumienia w sprawie 10 arów zaniedbanego terenu obok naszego bloku przy Chopina 1, na zapleczu domków przy ul. Bema. Zadzwoiłem do niego i potwierdził, że w tym roku powstanie parking. Byliśmy przekonani, że w czasie budowy parkingu na sąsiednim terenie spółdzielczym, teren miejski będzie wyrównany i utwardzony płytami parkingowymi, zdjętymi ze spółdzielczego. Tak by postąpili dobrzy gospodarze. Niestety, usunięte z parkingu spółdzielczego bardzo dobre płyty zostały wywiezione z osiedla, a miejski teren jak był bajorem, tak pozostał. Znow się na nim wszyscy topią – mówi mieszkaniowiec bloku nr 1 przy ul. Chopina Czesław Piaścik.

10 arów na zapleczu domków przy ul. Bema mieszkańcy osiedla Jantar nazywają „uroczyskiem”. W imieniu lokatorów najbliższego bloku spółdzielczego Czesław Piaścik wnosi od 2003 roku do prezydenta Łomży i radnych Rady Miejskiej petycję o jego zagospodarowanie. Ani razu nie otrzymał pisemnego potwierdzenia planów ratusza. Ucieszył się z jednoznacznej wypowiedzi radnego Brodziuka w „Kontaktach”. Nieste-



Czesław Piaścik (z prawej)
i Jan Karwowski

ty, po raz kolejny przekonał się, jak małą wagę radni i urzędnicy miejscy przywiązują do tego, co mówią obywatelom i wyborcom.

– Gdyby dali mi te płyty i 5 tys. zł na wynajęcie maszyn, zrobiłbym porządek z „uroczyskiem” w czynie społecznym w trzy dni – mówi mieszkaniowiec bloku przy Chopina 1 Jan Karwowski, z zawodu budowlaniec.

Gdy nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze. Jeśli ratusz zamierza sprzedać „uroczysko” na poszerzenie działek właścicielom domków jednorodzinnych przy ul. Bema (chodzą słuchy, że jednemu z nich), niech poinformuje o tym sąsiadów i jak najszybciej przeprowadzi transakcję. Utrzymywanie obecnego stanu wystawia samorządowi kiepskie świadectwo. (MK)

130 lat ma łomżyńska straż pożarna. Powstała jako jedna z pierwszych w kraju

Szli wprost w ogień...

3 lipca 1877 roku powstało w Łomży Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej, zatwierdzone przez władze carskie. Dwa lata później było już 179 strażaków czynnych i 146 honorowych.

Strażacy dzielili się na toporników (idących wprost w ogień) pod komendą Zdzisława Redela, sikawników pod komendą Juliana Maliszewskiego, łodziarzy (dostarczających wodę) pod komendą Aleksandra Rakowskiego, ratowników (inaczej bosakowych) pod komendą Bolesława Kisielewskiego i wartowników (pilnujących porządku) pod dowództwem Stefana Łuniewskiego.

Ważnym wydarzeniem w historii łomżyńskiej OSP było utworzenie w roku 1900 orkiestry dętej, prowadzonej przez kapelmistrza Aleksandra Kraińskiego. Pierwszy karnawałowy bal strażacki wspominano podobno bardzo długo. W historii łomżyńskich strażaków jest także epizod w rozbrajaniu Niemców w listopadzie 1918 roku. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, we wrześniu 1945 roku, OSP zaczęła organizować się na nowo. Pierwszym powojennym naczelnikiem został Ludwik Tock. 4 lata później znowu zagrała łomżanom strażacka orkiestra dęta.

Utworzenie w roku 1950 zawodowej straży pożarnej było „wstępem” do rozwiązania OSP, co nastąpiło w roku 1952. Czterdzieści lat później podjęta została próba jej reaktywowania, przede wszystkim ze względu na tradycję. Niestety, nie powiodła się... Jednak jej historia nie zniknie. Część zachowanych fotografii i dokumentów znalazła się właśnie w „kąciku historycznym” w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

Łomżyńscy strażacy spotkali się na jubileuszowej uroczystości. Sztandar Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej został odznaczony Złotym Medalem „Za zasługi dla państwa”, przyznany przez Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku. Odsłonięta została pamiątkowa tablica, uratowana ze stosu gruzu przez harcmistrza Henryka Karwowskiego podczas przeróbki dawnej strażnicy OSP przy placu Niepodległości na teatr. Były gratulacje, odznaczenia, wyróżnienia dla strażaków i przyjaciół, awanse na wyższe stopnie służbowe oraz prezent w postaci sprzętu do ratownictwa wodnego, wręczony przez prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego.

Nowy kierunek

Wyższa Szkoła Agrobiznesu ma zgodę Państwowej Komisji Akredytacyjnej na otwarcie nowego kierunku kształcenia, edukacji techniczno – informatycznej. „Będą to studia inżynierskie ze specjalnością nauczanie techniki i informatyki. Nauczycieli o takich kwalifikacjach brakuje we wszystkich typach szkół. Nasza oferta wychodzi temu naprzeciw”, powiedział dr Andrzej Borusiewicz, dziekan Wydziału Informatyki WSA.

Wie najwięcej

o AIDS

Uczennica Gimnazjum nr 1 w Łomży Marlena Polkowska wygrała Wojewódzką Olimpiadę Wiedzy o AIDS, zorganizowaną przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Białymstoku. W konkursie wystartowali uczniowie klas I i II gimnazjów z powiatów białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Zbadaj serce

Bezpłatne badania profilaktyczne chorób układu krążenia dla mieszkańców w wieku 35 – 55 lat prowadzi w sobotę, 24 listopada, Niepubliczny ZOZ Łomżyńskie Centrum Medyczne. Personel Centrum umawia każdego pacjenta na konkretną godzinę telefonicznie (086 – 216 – 65 – 55) lub osobiście w siedzibie ZOZ (ul. Makowa 28). Podobne badania odbędą się 1 i 8 grudnia.

Andrzejki blisko

Na Andrzejkowy wieczór emerytów i rencistów zaprasza do restauracji „Panorama” w Nowogrodzie (czwartek, 29 listopada 2007 r.) prezes Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży Jan Lisiecki. Informacje i zgłoszenia, tel. (086 216 27 84) lub osobiście (ul. Szosa Zambrowska 1/27).

Arka ma głos

Ukazał się pierwszy numer „Głosu Arki”, kwartalnika Łomżyńskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które prowadzi Przytulisko „Arka”. Chce w ten sposób informować miłośników zwierząt o tym, co dzieje się w schronisku, zachęcić do współpracy i pomocy bezdomnym czworonogom. Na zdjęciu: wiceprezes ŁTOZ Elżbieta Piassecka Chamryk z pierwszym numerem „Głosu Arki”. (MK)



Biskup łomżyński Stanisław Stefanek kolejną ofiarą dzikiej lustracji

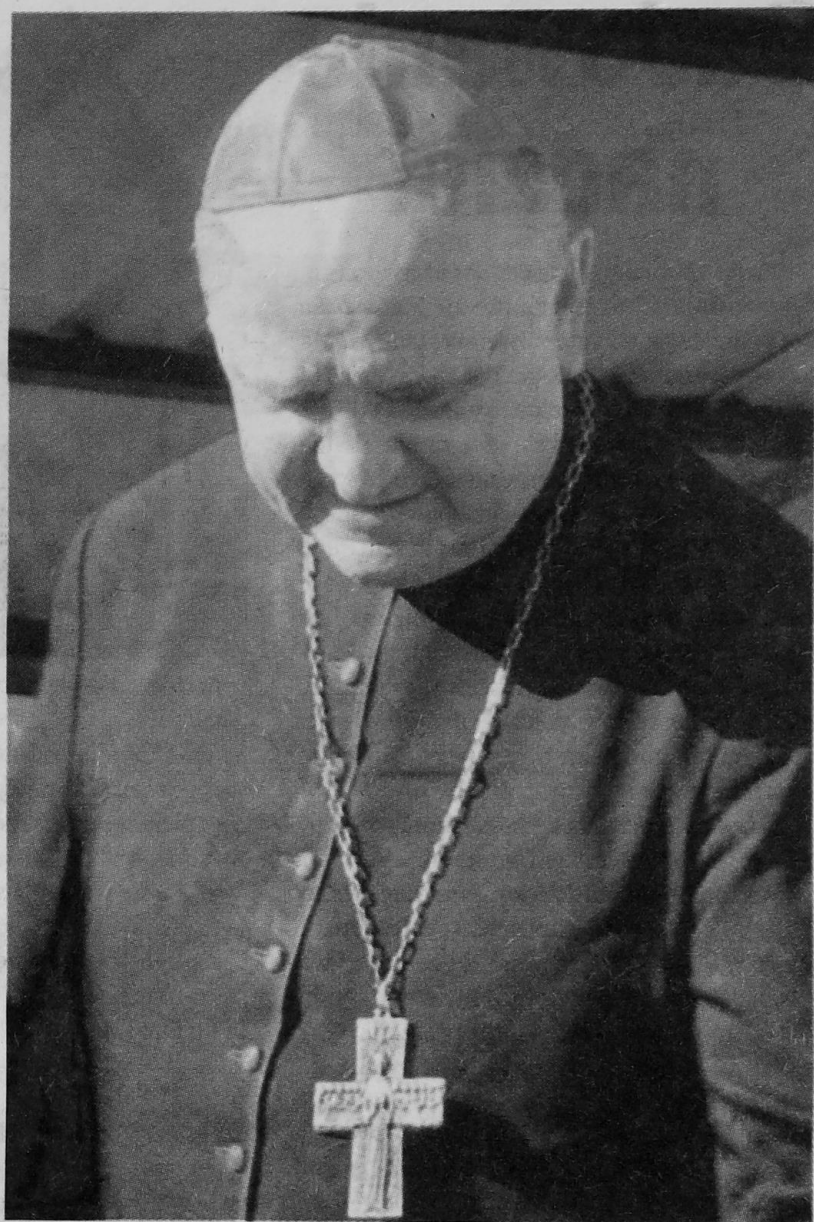
Wprzypadającą w sobotę, 17 listopada, 11 rocznicę ingresu do katedry łomżyńskiej, ks. bp Stanisław Stefanek (na zdjęciu) opublikował pełne goryczy „Słowo do wiernych...” w związku z publikacjami na temat jego rzekomej współpracy z SB.

Według „Głosu Wielkopolskiego”, bp Stanisław Stefanek mógł być tajnym współpracownikiem SB o pseudonimie „Staszek” podczas pracy na stanowisku wikariusza generalnego w zgromadzeniu zakonnym Towarzystwo Chrystusowe w Poznaniu (lata 70 i 80). Autor artykułu stawia swoje tezy w oparciu o akta SB przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej, w których jednak nie ma żadnych dokumentów, zawierających nazwisko późniejszego biskupa Łomży. Artykuły podobnej treści ukazały się w minionym tygodniu także w „Gazecie Wyborczej” i „Gazecie Współczesnej”.

Biskup Stanisław Stefanek zaprzecza insynuacjom o rzekomych kontaktach ze Służbą Bezpieczeństwa. Metodę

munistyczne. „Szeroko opowiadał przy tym o swojej przyjaźni z moimi zakonnymi współbraćmi, których wymienił z imienia i nazwiska. Udzieliłem informacji na temat przesłuchań, jakim byłem poddawany jako zastępca przełożonego generalnego, a także innych form nękania naszego Zakonu, między innymi przez szantażowanie alumnów Seminarium Chrystusowców. Odpowiednio zinterpretowane niektóre fragmenty mojej relacji o treści przesłuchań ubeckich (...) opatrzone jednoznacznie brzmiącym nagłówkiem: <Biskup Stanisław Stefanek przyznaje się do korzystania z pomocy SB>”.

„Kłamstwa mediów”, według biskupa Stefanka, są gorzką okolicznością 11 rocznicy jego ingresu do Katedry Łomżyńskiej (minęła 17 listopada). „Sprawą odpowiedzialności mediów za kłamstwa i naruszenie dóbr osobistych zajmuje się jedna z warszawskich kancelarii adwokackich. Natomiast do Was, rodziny diecezjalnej, której służę od 11 lat, kieruję słowa wyjaśnienia i prośby. Nigdy, w żadnej formie, nie współpracowa-



Jubileusz z goryczą

stawiania twierdzeń tam, gdzie są jedynie znaki zapytania i przedstawianie dziennikarskich domysłów jako faktów, biskup Stefanek uznaje za niedopuszczalną, a takimi sposobami posłużył się dziennikarz >Głosu Wielkopolskiego<”, stwierdził rzecznik Kurii łomżyńskiej ks. Jarosław Hrynaszkiewicz.

W „Słowie do wiernych...”, odczytanym w kościołach podczas niedzielnych nabożeństw (18 listopada), ks. bp Stanisław Stefanek stwierdza, że gazety dopuściły się manipulacji prawdą i naruszyły jego dobra osobiste. Według niego, dziennikarz „Głosu Wielkopolskiego” zjawił się w domu biskupim w Łomży z prośbą o przekazanie wyjaśnień na temat inwigilowania Księża Chrystusowców przez władze ko-

wałem ze służbą bezpieczeństwa. Informuje, że po rezygnacji ks. Arcybiskupa Wielgusa z posługi metropolity warszawskiego, byłem ostrzegany przez znajomych o możliwości ataku na mnie za moje wypowiedzi. W ostatnim czasie pojawiły się także z innej strony próby szantażu... Proszę Was o modlitwę w intencji opamiętania się tych biednych naszych braci, którzy w dalszym ciągu służą kłamstwu i niszczeniu ludzkich sumień; proszę także o modlitwę za mnie, abym, wiedziony pokusą spokoju i pokłasku na salonach, nie stał się zakładnikiem mediów i nie przestał służyć w prostocie serca Wam, Dzieciom Kościoła Łomżyńskiego, głoszeniem prawdy Ewangelii”, apeluje bp Stanisław Stefanek.

Słowo solidarności z pastorem Kościoła Łomżyńskiego skierowali do wiernych biskup pomocniczy i biskup senior oraz kapłani Kościoła Łomżyńskiego.

Rzecznik prasowy Konferencji Episkopatu Polski ks. dr Józef Kloch wyjaśnił, że Konferencja Episkopatu Polski nie jest organem zwierzchnim biskupów, nie będzie więc żadnego z nich oceniać czy osądzać. Kościelna Komisja Historyczna otrzymała dokumentację na temat biskupów, których nazwiska pojawiały się w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej. Opracowanie Komisji, jak i Zespołu Etyczno-Prawnego Episkopatu Polski, a także materiały IPN, trafią do Watykanu. Żadne nazwiska nie będą jednak podawane do publicznej wiadomości.

Dzikie lustracje to efekt drożdżenia prawnego, które zafundował poprzedni rząd w swoich absurdalnych „zapędach antykomunistycznych”. Zlikwidowany został Sąd Lustracyjny, do którego pomawiani mogli zwracać się o ustalenie prawdy. Z drugiej strony, historycy i dziennikarze mogą swobodnie korzystać z akt IPN „w celach naukowych i publicystycznych”. W praktyce teczki IPN są używane do „załatwiania” niewygodnych osób lub wręcz wyrównywania prywatnych porachunków. Warto o tym pamiętać, czytając kolejne sensacje o współpracy z SB i pełne goryczy reakcje bohaterów publikacji.

MARIA KACZYŃSKA



Budowanie nadziei

Minęło pół roku od tragedii w Mątwicy (gm. Nowogród). W Wielką Sobotę, 7 kwietnia, w pożarze domu zginęli Ewelina (lat 22), Marek (lat 29) oraz ich roczna córeczka Maja (pisałmy o tym w „Kontaktach” nr 15/2007).

Dom nie nadawał się do zamieszkania. Rodzina Sawickich przeniosła się do przychodni kempingowej i garażu. Ciężko doświadczeni przez los, nie zostali w nieszczęściu sami. Pierwsi pospieszyli z pomocą mieszkańcy Mątwicy z sołtysami Bogdanem Chętnikiem i Damianem Chętnikiem, władze gminy, Szkoła Podstawowa w Nowogrodzie, której uczennicą jest najmłodsza córka. Dołączyli krewni, znajomi, pracodawcy. Na pogorzelisko zaczęło wracać życie.

– Nie było dnia, żeby ktoś ze wsi nie zapytał, jak żyjemy, w czym pomóc – wspomina wzruszona Elżbieta Sawicka, matka Eweliny. – Dobre słowo było nam bardzo potrzebne.

W budowę domu szczególnie zaangażowali się strażacy z Mątwicy. Kiedy stanęło poddasze, można było się przeprowadzać.



Elżbieta Sawicka przed nowym domem

Święta Bożego Narodzenia rodzina Sawickich spędzi pod nowym dachem. Z radością, ale i świadomością, że to pierwsze święta bez Eweliny, Marka i Mai...

– Co się stało, już się nie odwróci. Musimy żyć... Wszystkim, którzy dali nam nadzieję i pomogli podnieść się z tragedii, z całego serca, przez „Kontakty”, dziękujemy – mówi Elżbieta Sawicka.

W pamięci

– Dawno nie przeżyłem tak wielkiego wzruszenia. Głęboko kłaniam się nauczycielom i rodzicom uczniów – mówi Tadeusz Rydzewski z Pszczyny na wieczorze pamięci z okazji Święta Niepodległości, poświęconego jego bliskim w Szkole Podstawowej w Jeziorku (gm. Piątnica).

Pochodzi z tej wsi, z rodziny znanej z konspiracyjnej działalności w Armii Krajowej podczas II wojny światowej. „Tak zostaliśmy wychowani”, podkreśla. Śmierć i tortury w niemieckim więzieniu, hitlerowski obóz zagłady, tajne nauczanie, Powstanie Warszawskie, prześladowania w czasach stalinizmu to „epizody” z historii rodziny Rydzewskich. Po wojnie szczególnie znany był Antoni Rydzewski (zmarły w 1993 roku), strażnik pamięci o niemieckich zbrodniach na Ziemi Łomżyńskiej. Całe życie wypełniała mu misja pamięci. Jego wielkie dzieło od lat kontynuuje Szkoła Podstawowa w Jeziorku, która opiekuje się wojennym cmentarzem w pobliskim lesie i zawsze obecna jest na uroczystości w kolejną rocznicę zbrodni. Szczególną zasługę ma nauczycielka Beata Sejnowska – Runo, prowadząca także chór „Szkolne Słowiki”.

We wzruszającym programie z okazji Święta Niepodległości, honorującym poległych i zmarłych z rodziny Rydzewskich, licz-



Tadeusz Rydzewski, jedyny żyjący z licznego rodzeństwa z piękną życiową postawą

nie uczestniczyli mieszkańcy Jeziorka. „Szkolne Słowiki” wciągnęły wszystkich do wspólnego śpiewania patriotycznych pieśni.

Tadeusz Rydzewski jest jedynym żyjącym z siedmiorga rodzeństwa. W jeziorkowskiej szkole gościł po raz pierwszy.

– Mam 82 lata. Jeśli Bóg pozwoli, jeszcze do was przyjadę – mówi.

Rodzina Rydzewskich, szanowana za niezłomną i patriotyczną postawę w czasie wojny i po wojnie, wciąż nie doczekała się w Jeziorku należnego symbolu pamięci w postaci tablicy lub kamienia. Czy nie czas najwyższy to zmienić?

Ziemia turystyczna

Powstała Lokalna Organizacja Turystyczna „Ziemia Łomżyńska”, którą tworzy 25 reprezentantów samorządów, firm turystycznych i organizacji pozarządowych. Prezesem Zarządu został Mariusz Staniurski, a wiceprezesami starosta łomżyński Krzysztof Kozicki i Zbigniew Karwowski. Sekretarzem jest Anna Elżbieta Nadolna, skarbnikiem Andrzej Skarżyński, członkami wójt gminy Łomża Jacek Nowakowski i burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke. Głównym zadaniem LOT jest promocja turystyki oraz „tworzenie i koordynacja punktów informacji turystycznej”.

Z Matką Teresą

„Matka Teresa – ołówek w ręku Boga” brzmiało hasło V Konkursu Chrześcijańskiego, organizowanego dla uczniów szkół podstawowych przez Bibliotekę Publiczną Gminy Łomża w Podgórzu. Najlepszą wiedzą wykazała się Katarzyna Sekuła, a drugie miejsce zajęła Weronika Wiśniewska (obie są uczennicami Szkoły Podstawowej w Wygodzie). Trzecia lokata przypadła Patrycji Lutostańskiej i Konradowi Mioduszewskiemu ze Szkoły Podstawowej w Lutostani. Wyróżnienie otrzymała Adriana Jermacz ze Szkoły Podstawowej w Konarzycach. Nagrodami były książki, poświęcone Matce Teresie. Uczniów przygotowały do konkursu katechetki Teresa Kotowska i Elżbieta Modzelewska. Konkurs wymyśliła Wiesława Kłosińska, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Łomża w Podgórzu.

Andrzejki seniorów

Na tradycyjne „andrzejki” zaprasza seniorów w czwartek, 22 listopada (godz. 17.00) Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Nowogrodzie. Do zabawy przystąpić będzie od serca Kapela „Maki”.

Warsztaty świąteczne

Teresa Pardo z Łomży, rodem z Kurpi, wybitna znawczyni folkloru kurpiowskiego, uczy uczniów podstawówki i gimnazjalistów wykonywania tradycyjnych ozdób na choinkę oraz wypieku tzw. nowolatka. Zajęcia odbywają się w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Nowogrodzie.

Uniwersytet uniwersalny

Na wykłady zaprasza Oddział Regionalny Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych w Marianowie (gm. Piątnica). Tematyka: 23 listopada „Rosjanie i cerkiew prawosławna w Łomży”, 7 grudnia „Herby polskie”, 11 stycznia 2008 roku „Moje wigilie”, 8 lutego „Nazwy ulic Łomży – historia i współczesność”, 7 marca „Zioła Bagien Biebrzańskich”, 4 kwietnia „Sny – królewska droga do nieświadomości”. Spotkania odbywają się w Bursie Szkolnej nr 3 przy ul. Zjazd w Łomży, w piątki o godz. 17.30. Bliższe informacje, tel. 086 218 24 80.

Likwidacja „zakaźniaka” w Łomży nie przyniesie oszczędności, tylko udrękę pacjentom i ich rodzinom, a chory na sepsę umrze, zanim zostanie dowieziony do Białegostoku!

Szpital zakaźny przy ul. M. Skłodowskiej – Curie zostanie zlikwidowany w ramach obniżania kosztów, zdecydowała dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Oddział łóżkowy przestanie istnieć, a poradnie specjalistyczne i Oddział Chorób Płuc mają być przeniesione do Szpitala przy al. Piłsudskiego. Budynek „zakaźniaka” na atrakcyjnej działce w centrum miasta zostanie sprzedany.

– Do Oddziału zakaźnego dołożyliśmy w 9 miesięcy 700 tys. zł. Straty poradni to 130 tys. zł – wylicza Jan Bajno, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych.

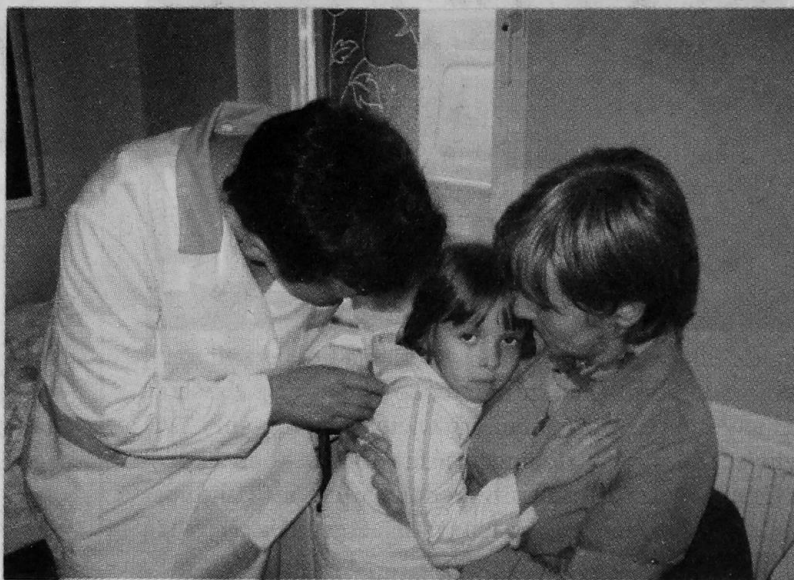
– Osobiście uważam, że Oddział zakaźny przy wykorzystaniu 30–40 proc. powinien zostać zlikwidowany. Właściwą decyzję Społeczna Rada Szpitala podejmie po przedstawieniu przez dyrekcję projektu funkcjonowania pionu zakaźnego bez Oddziału – mówi Sławomir Zgrzywa, przewodniczący Rady.

„Absurd i horror”, mówią o tych planach lekarze pionu zakaźnego. Oszczędności wątpliwe, a pacjentom i ich rodzinom zawali się świat. Zwłaszcza matkom maluchów, trafiających na zakaźny pododdział dziecięcy. Po remoncie, warunki leczenia dzieci są znakomite. Matki z Łomży i byłego Łomżyńskiego czują się tu jak w domu, bo mogą doglądać dzieci całą dobę.

– Nie mogę sobie wyobrazić wędrówki z dzieckiem do szpitala w Białymstoku. Tutaj mogę być cały czas przy córce. To jest nasz Oddział i my, matki, nie oddamy go! – mówi Marzanna Kluczyk, matka pięciolatki leczonej na Oddziale.

– Według informacji na Radzie Ordynatorów o wykonaniu kontraktów, nasz pion jest zdecydowanie lepszy od chirurgii, laryngologii i wielu innych. To, że przynosi straty, nie jest spowodowane brakiem pacjentów, lecz słabym kontraktem – mówi Zofia Skrodzka, zastępca ordynatora ds. pododdziału dziecięcego.

– W poradniach wykonujemy 150 proc. normy, w dziecięcej na-



Dzieci są pod podwójną opieką, personelu i rodziców

Likwidacja za stołek?

wet 300 proc. Poradnie są na minusie, bo cena porady to 40 zł, a cena jednego badania, na które pacjenta kieruje lekarz w ramach tej porady, to 50 zł. Na Oddział trafia dużo pacjentów tzw. obserwacyjnych, którym trzeba wykonać różne badania (obrazowe, serologiczne, biochemiczne). To też kosztuje. Ale likwidacja nie jest rozwiązaniem. Nie przyniesie oszczędno-

ści, tylko udrękę pacjentom i ich rodzinom. Właśnie trwa dyskusja, czy przewiezienie szesnastolatki z sepsą z jednego szpitala do drugiego w Warszawie przyczyniło się do jej śmierci. Nasi pacjenci będą wożeni znacznie dalej. Tych, którzy będą trafiać na ogólną izbę przyjęć z zagrożeniem życia, Szpital będzie musiał wysyłać własnym transportem do Białegostoku. To

kosztuje. Szpitalny pion diagnostyki straci nasze zlecenia i to też będzie strata – mówi Paweł Radom, starszy asystent na Oddziale Zakaźnym.

Czy dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Łomży liczyła przyszłe koszty, wynikłe z likwidacji? Nie liczyła.

„Zakaźniak” ma słabe kontrakty od lat, jednak szefostwo nie myślało o likwidacji, lecz z poświęceniem zdobywało pieniądze na remont. Dlaczego właśnie teraz chce go likwidować? Białostocki PSK, jako jedyny w Polsce, ma dwie kliniki zakaźne, które świecą pustkami. Likwidacyjne plany dyrektora Szpitala w Łomży Mariana Jaszewskiego rozwiązują problem Zarządowi Województwa. A niedawno Zarząd obronił dyrektora przed Komitetem Strajkowym, który domagał się jego odejścia. „Wszystko układa się w smutną całość. Pod płaszczykiem pozornej restrukturyzacji, białostockie lobby załatwia swoje interesy kosztem mieszkańców Łomży, a dyrektor Jaszewski spłaca dług wdzięczności za stołek”, mówią lekarze.

– Nie wiem, czy tak jest, ale się dowiem – obiecuje Jacek Piorunek, radny Sejmiku z Łomży. – Łomża ma swojego przedstawiciela w Zarządzie Województwa, który, jak sądzę, nie będzie chciał być kojarzony z likwidacją.

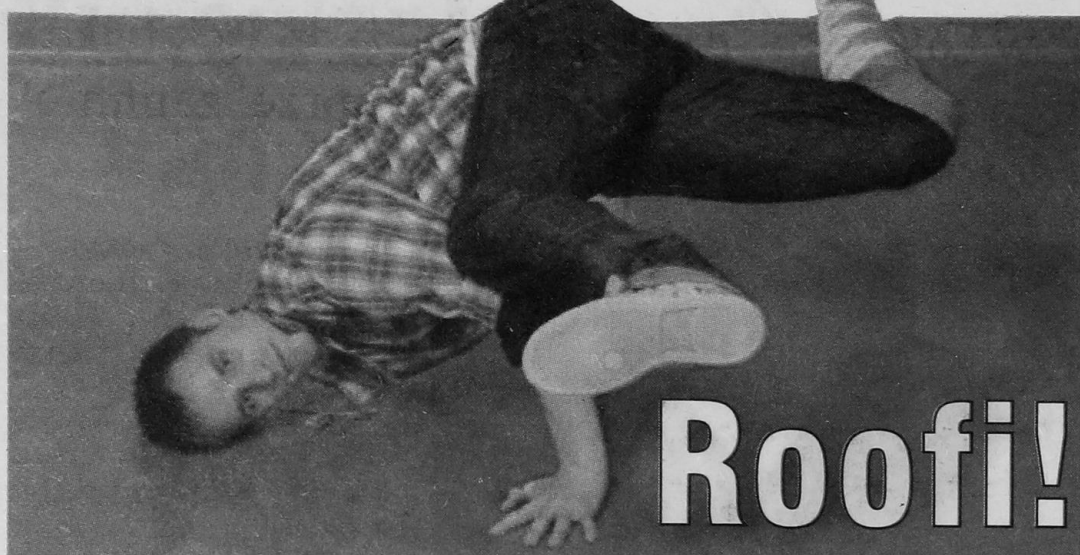
Powrót do tematu

Jałowy bieg powstrzymany

Po prawie 5 latach zakończył się proces mieszkańca podzambrowskiej wsi Sławomira T., oskarżonego o spowodowanie po pijanemu w marcu 2003 roku wypadku drogowego, w którym zginął jego kolega. 14 listopada Sąd Okręgowy w Łomży prawomocnym wyrokiem skazał go na 3,5 roku pozbawienia wolności (podwyższył karę wymierzoną przez Sąd Rejonowy w Zambrowie o rok) i 10 lat zakazu prowadzenia pojazdów.

O procesie pisaliśmy dwa razy („Kontakty” nr 11 i 29/2007) ze względu na jego zadziwiający przebieg. Obrona utrzymywała, że Sławomir T. jest nie-

winny, bo choć po wypadku był unieruchomiony za kierownicą, znalazł się tam w czasie „koziółkowania” samochodu. Auto prowadził kolega, który wypadł przez przednią szybę i zginął na miejscu. Choć na potwierdzenie tej karkołomnej tezy nie było żadnych dowodów, wyrok skazujący Sądu Rejonowego w Zambrowie dwukrotnie uchylał Sąd Okręgowy w Łomży. Tym razem na Sądzie nie robiło wrażenia teoretyzowanie obrońcy, trzymał się konkretnych faktów i dowodów. Apelację częściowo wygrała prokuratura, uzyskując wyższy wymiar kary dla Sławomira T. (MK)



Najpopularniejszym grajewianinem wszech czasów stał się bez wątpienia Roofi, czyli Rafał Kamiński (na zdjęciu), znakomity tancerz i choreograf, finalista popularnego telewizyjnego show „You Can Dance – po prostu tańcz!” Od września co tydzień miliony wielbicieli programu TVN zasiadają przed telewizorami, by podziwiać i esemesami dopingować faworytów. Roofi zaszedł na sam szczyt, czyli znalazł się w czwórce ścisłych finalistów. W środowy wieczór (21 listopada) czekała go ostatnia próba przed wielkim finałem, zapowiadany na 2 grudnia. Nagrodą główną w konkursie jest stypendium na Broadway'u.

Roofi (ma 26 lat) zaczynał z kolegami ćwiczyć break dance w Grajewie. Potem zainteresował się tańcem profesjonalnie. Wystąpił w spektaklach Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku „Morosophus” i Teatru Muzycznego w Gdyni „12 ławek”. Mieszka w Białymstoku. (MK)



Leokadia Chrostowska z proboszczem
Niedźwiadnej ks. Jarosławem Stefania-
kiem

Daj wam Boże...

Setne urodziny obchodziła 17 listopada Leokadia Chrostowska z Niedźwiadnej. Po wspólnej modlitwie w kościele zasiadła z liczną rodziną do uroczystego obiadu.

Urodziła się w Kurkowie, w parafii Romany. Jej rodzicami byli Józef i Kamila Przyborowscy. Ukończyła 2 klasy carskiej szkoły elementarnej. Wyszła za mąż za Ludwika Chrostowskiego z Kurkowa. Ślub odbył się w Romanach, ale zaraz potem państwo młodzi przeprowadzili się do Niedźwiadnej, gdzie od podstaw budowali swoje gospodarstwo. Tu przyszli na świat ich dzieci Marianna, Zofia i Józef.

– Daj Boże, byście wszyscy żyli 100 lat, tyle, co ja żyję! – dziękowała gościom jubilatka. (MK)

Fot. www.niedzwiadna.pl

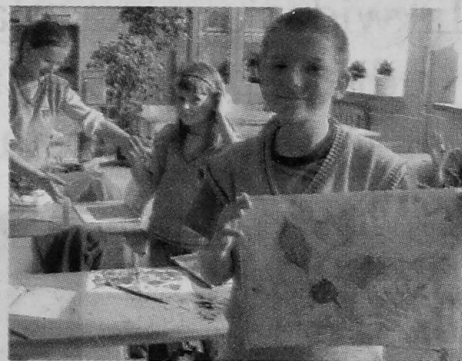
Przekopka znów poczeka?

Na grajewskim osiedlu Przekopka nie ma wodociągów ani kanalizacji, jeździ się po piaszczystych ulicach, pełnych wybojów i błota.

– Co wybory, przychodzą kandydaci na radnych i namawiają nas, żeby na nich głosować, to nam wszystko zbudują. Mijają kadencje i nic – mówią mieszkańcy Przekopki.

Budowa wodociągów i kanalizacji za 4,5 mln zł umieszczona została wreszcie w planach inwestycyjnych na rok 2008. Urząd Miejski jest przygotowany na jej rozpoczęcie. Niestety, pojawiły się niepokojące wieści, że zgłoszony do unijnego Funduszu Spójności projekt „Regulacja gospodarki wodnościekowej na terenie dorzecza Biebrzy”, z którego ma być finansowana, staje pod znakiem zapytania.

– Do projektu zgłosiło się dziewięć gmin. Ze względów formalnych musiało wycofać się pięć, które nie spełniły kryteriów uzyskania dofinansowania. Pozostały miasto i gmina Grajewo, Rajgród i Wąsosz. Rajgród, choć spełnia wymogi formalne, ma kłopoty finansowe, prawdopodobnie będzie musiał zwrócić 3 mln zł innej dotacji unijnej, więc jego udział też stoi pod znakiem zapytania. Otrzymaliśmy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska pieniądze na opracowanie tzw. studium wykonalności, które wykaże, czy w tej sytuacji projekt ma sens. Musimy czekać na to opracowanie, ono zadecyduje – poinformował wójt gminy Grajewo Stanisław Szleter, przewodniczący Związku Komunalnego Samorządów Dolnej Biebrzy. (MK)



Złotą, słoneczną jesień próbują zatrzymać
za pomocą pędzli i farb uczniowie Szkoły
Podstawowej nr 2 w Grajewie

Śmieciarka od burmistrza

Śmieciarkę za 61 tys. zł zakupił dla Wiełobranżowego Przedsiębiorstwa Komunalnego Urząd Miejski w Szczuczynie.

Straż „uzbrojona”

Straż Miejska w Grajewie otrzymała nowoczesny fotoradar do kontroli wykroczeń drogowych oraz samochod. „Dzięki temu jesteśmy bardziej skuteczni i szybciej docieramy na miejsce wezwania”, mówi komendant Straży Wojciech Formejster. Wszyscy czterej strażnicy pracują na ulicach, w biurze do odbierania telefonów są zatrudniani stażyści „cywile”.

Straż gminna

Dwuosobową Straż Gminną utworzyła gmina wiejska Grajewo. „Strażnicy przede wszystkim zajmą się bezpiecznymi psami, które są prawdziwą plagą”, zapowiada wójt Stanisław Szleter.

Taka „Bajka”!

Grupa teatralna „Bajka” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Grajewie zdobyła puchar dyrektora Miejskiego Domu Kultury na XIX Przeglądzie Dorobku Kulturalnego Miasta Grajewa. Zagrała „Bajkę o tekturnym miasteczku”, opowiadającą o szukaniu miejsca w życiu. Jury doceniło ciekawą scenografię, dbałość o kostiumy, radość i ekspresję. „Bajką” opiekują się nauczycielki Danuta Jabłońska i Marzena Sadowska.

Policyjne manewry

Latem podwaja się liczba mieszkańców turystycznej gminy Rajgród. Wczasowicze, letnicy i biwakowicze tego popijają, a potem się awanturują. Miejskowa policja nie daje im rady. Na pomoc Komenda Wojewódzka wysłała letnie wsparcie z Białegostoku. Za zakwaterowanie policjantów z Białegostoku płaci gmina Rajgród. „Na posterunku jest wakat, a gmina musi płacić za sezonowe wsparcie. Coś tu nie tak”, doszli do wniosku radni miejscy Rajgrodu. (MK)

Czy wójt pojdzie siedzieć za to, że myślał?

Pod mostem

– Działalem dla dobra gminy i cel osiągnąłem kosztem szarpnięcia z wykonawcą, którą przypłaciłem zdrowiem. 1000 dzieci ma nowoczesną halę sportową, już nie muszą na wuefie przebieierać się w krzakach pod mostem – mówi wójt gminy Piątnia Edward Łada, któremu Prokuratura Rejonowa w Białymstoku postawiła zarzut, zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3.

Gdzie straty?

W kwietniu 2004 roku Urząd Gminy Piątnica w przetargu nieograniczonym wybrał Ekobud z Grajewa na głównego wykonawcę hali sportowej za 5,6 mln zł brutto. Firma udowodniła fachowość, rozwiązując problem z jej posadowieniem na zalewowym terenie nad samą Narwią. Ale wbrew „bardzo dobremu papierom przetargowym”, okazała się bankrutem. Jej konta zajęli komornicy, straciła płynność finansową i zwolniła pracowników. Wójt powinien wypowiedzieć umowę i ogłosić nowy przetarg. Edward Łada przemyślał jednak wszystkie „za” i „przeciw” i umowy nie wypowiedział. Z tego powodu kontrolerzy Regionalnej Izby Obrachunkowej i prokurator, przypisując wójtowi spowodowanie 256 tys. zł szkody w finansach gminy.

Umowę z Ekobudem wójt rozwiązał 13 grudnia 2006 roku z powodu niedotrzymania terminu oddania hali do użytku. Gdyby uczynił to w 2005 roku, przerwa na wyłonienie nowego wykonawcy w trybie zamówień publicznych spowodowałaby utratę 615 tys. zł dotacji z PFRON. Poza tym, rozpoczął się „galop” cen materiałów budowlanych. Kilogram

stali w 2004 r. kosztował 11, a w 2006 38 zł! Przy ponownym przetargu, hala byłaby droższa 3 mln zł. Wójt uznał, że lepsze nerwy z Ekobudem, niż zmiana wykonawcy. Uważa, że wymuszona wyrokami sądowymi zapłata niektórym podwykonawcom, którym nie zapłacił Ekobud, czyli w pewnym sen-

nie ma. Zwłaszcza, że po zerwaniu umowy z Ekobudem, dokończenie hali mógł z wolnej ręki powierzyć jednemu z podwykonawców. I hala od dwóch tygodni służy dzieciom.

Krajobraz po Ekobudzie

Gdy zaczęły się kłopoty Ekobudu, które zdaniem Regionalnej

storowi bezpieczeństwa!) nie ma dobrych rozwiązań. Wójt gminy Piątnica postawił na obronę kosztów budowy i terminu, ustalonych w przetargu w 2004 roku. I prawie mu się udało!

Ekobud był spółką jawną, jego majątek był majątkiem wspólników. Dwoje z trójki właścicieli wycofało

Pułapka



Plusem dla wójta Edwarda Łady jest to, że wybudowana w „nerwowej sytuacji” hala sportowa w Piątnicy jest komfortowa i solidna

się podwójna, została odzyskana z odszkodowania, które wypłaciła gminie firma ubezpieczeniowa za niedotrzymanie terminu zakończenia budowy. Żadnej szkody więc

Izby Obrachunkowej powinny skutkować wypowiedzeniem firmy przez wójta Ładę umowy, zerwał ją z nią burmistrz Goniądza. Nie uchroniło go to od kłopotów. Został skazany za opłacenie faktur awansem, a budowa sali gimnastycznej w Goniądzu utknęła w połowie. Jej dokończenie, ze względu na wzrost kosztów robocizny i materiałów, było droższe o 2 mln zł. Przed sądem w Elku o swoją niewinność walczy wójt Prostek, gdzie Ekobud budował szkołę.

Miedzy młotem nieuczciwego wykonawcy a kowadłem biurokratycznej maszyny zamówień publicznych (która wcale nie gwarantuje publicznemu inwe-

się ze spółki ze swoim majątkiem w 2005 roku. Sąd Gospodarczy w Warszawie ogłosił upadłość Ekobudu dopiero 14 grudnia 2006 roku, gdy jedynym wspólnikiem był Józef Radzaj, z którego majątkiem rozprawili się już komornicy. Wyznaczony przez Sąd syndyk zebrał roszczenia wierzycieli (w tym 198 tys. zł zgłoszone przez gminę Piątnica) w sytuacji, gdy na ich zaspokojenie nie ma grosza! Prawo gospodarcze zawiodło na całej linii. Miejsmy nadzieję, że prowadzone przez Prokuraturę Apelacyjną w Białymstoku śledztwo (Józef Radzaj został aresztowany we wrześniu) odpowie na pytanie: „Dlaczego?”

JOANNA WILK

REKLAMA

**B i u r o
p i s a n i a
p o d a ń**

**Pozwy, wnioski,
zażalenia, odwołania
oraz wszelkie inne
pisma administracyjne**

*Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”*

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84



Chodzi o to, by zamieszać

„Nikogo nie obchodzą poczynania burmistrza, dotyczące powołania dyrektora przedszkola. Nie od dzisiaj wiadomo, że na stanowione przez niego prawo nie ma rady, więc może jest rada na panią dyrektora?”, zapytali „Kontakty” rodzice przedszkolaków ze Stawisk. Są przede wszystkim zawiedzeni brakiem zapowiadanych i bardzo oczekiwanych ćwiczeń logopedycznych z dziećmi. Mijają trzy miesiące od rozpoczęcia roku szkolnego, a zajęcia jeszcze się nie odbyły.

Elżbieta Kurpiewska nie jest dyrektorem, lecz pełniącą obowiązki. Taką propozycję otrzymała od burmistrza Marka Waszkiewicza. Do konkursu na dyrektora nie zgłosił się ani jeden kandydat. Z wykształcenia jest położną, logopedą, kończy podyplomowe studia z pedagogiki wczesnoszkolnej. Mówi, że zaczęła od porządków dosłownie i w dokumentacji. Znalazła sponsorów na urządzenie „pokoju” logopedycznego w... jej pokoju dyrektorskim. Za własne

pieniądze kupiła lustro i podstawowe pomoce dydaktyczne do ćwiczeń.

Z pomocą logopedy z Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Kolnie przeprowadza tzw. badania przesiewowe, aby zorientować się, ile jeszcze dzieci wymaga ćwiczeń. Prowadzi je od kilku tygodni! Potwierdza je zapis w arkuszu kontroli, przeprowadzonej przez wizytatora z Oddziału Zamiejscowego Podlaskiego Kuratorium Oświaty w Łomży.

– Ćwiczenia logopedyczne wymagają wiele czasu. Każde dziecko jest indywidualnością i nie da się niczego przyspieszyć – wyjaśnia Elżbieta Kurpiewska.

– Ludzie jej zazdroszczą. W Stawiskach kłuje w oczy ten, który daje sobie w życiu radę i nikogo o nic nie prosi – mówi jedna z matek. – Panią Kurpiewską zalicza się do „ludzi burmistrza”. Dlatego w tym wszystkim chodzi o to, żeby zamieszać.



Rodowi w księgach

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Stawiskach Krystyna Terepka (z lewej) i Halina Skrodzka z dawnymi księgami parafialnymi

Dominika, Eleonora, Krystian, Prakseda, Telesfor, Salomea to imiona nadawane dzieciom, urodzonym przed pierwszą i drugą wojną światową w szlacheckich wsiach gminy Stawiski. Świadczyły przede wszystkim o pielęgnowaniu rodzinnej tradycji oraz potrzebie wyróżnienia się od włościan.

– Charakterystyczne dla tych stron jest również dziedziczenie imienia, z reguły tylko syna po ojcu oraz dwuczłonowe nazwiska męskie – mówi Krystyna Terepka, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Stawiskach.

Dawne księgi parafialne, znajdujące się w archiwum USC, to nie tylko dokument prawny, ale także kopalnia wiedzy o koneksjach rodzinnych, towarzyskich i stosunkach społecznych. Fakt przyjsia na świat kolejnych dzieci w ziemiańskich rodzinach Lasockich z Dzierzbi (gm. Stawiski), Kisielnickich z Korzenistego (gm. Mały Płock) i Sta-

wisk, odnotowany został nie tylko z podaniem „zawodu” rodziców, ale także zajęcia rodziców chrzestnych.

Księgi parafialne „nie komentują” narodzenia się dziecka nieślubnego. Zapis ogranicza się do stwierdzenia: „Zgłosiła się niezamężna... z dzieckiem płci...”. Analiza wykazuje, że wbrew pozorom, nie było to wtedy wcale takie odosobnione, szczególnie w tzw. wsiach dworskich!

W gminie Stawiski większość to wsie szlacheckie, co odzwierciedlają powtarzające się licznie w księgach parafialnych nazwiska zakończone na -cki lub -ski. Jeszcze w latach 50. kawalerowie zwykle żenili się z pannami z tej samej wsi. Małżeństwo z włościanką traktowane było jako mezalians.

Dzisiaj pod tym względem zupełnie się zmieniło, ale kiedy czasem „ktoś ma na kogoś złość”, można usłyszeć: „Ty szlachciuro!” lub „Ty dworusię!”.

Bez ronda

Sygnalizacja świetlna zamiast ronda (zbyt mało miejsca) będzie w Kolnie na niebezpiecznym skrzyżowaniu krajowej drogi na Mazury (części ulicy Wojska Polskiego) z ulicą Sobieskiego. Gotowy jest projekt. Budowę Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku zapowiada dopiero w 2009 roku.

Dowód na dowód

Jeszcze około 600 mieszkańców gminy Grabowo nie złożyło wniosku o wymianę dowodu osobistego. Nie zachęciła ich nawet dwukrotna wizyta fotografa w Urzędzie Gminy, apele sołtysów i plakaty.

Na ratunek w systemie

Ochotnicza Straż Pożarna w Kątach (gm. Mały Płock) włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Decyduje o tym wyposażenie i wysokie umiejętności 19 strażaków. Komendantem jest Jarosław Chaberek.

Haft gminny

Coraz więcej dzieci, młodzieży i dorosłych garnie się do zajęć z haftarstwa, organizowanych w Gminnym Ośrodku Kultury w Małym Płocku. Atrakcją są wzory, przeniesione z fotografii (służy temu program komputerowy), odzwierciedlające pejzaż gminy z charakterystyczną architekturą i zakątkami przyrody. Zajęcia prowadzi dyrektor GOK Janina Czarnikowska i Barbara Kozłowska.

Wychodzone barierki

Nareszcie gmina Stawiski zrobiła barierki na mostku w Tafiłach. Pół roku zabiegał o nie radny Robert Urban z pobliskich Michen. Po zaleceniach sanepidu, gmina wymieniła także chodnik obok przystanku w Stawiskach, ale przystanek pozostał ten sam. Obskurny.

Świetlica na pożytek

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców Rostek pod „wodzą” sołtysa Leszka Gawrycha i radnego Jacka Konopki, w budynku zlikwidowanej szkoły, powstała świetlica. Właśnie wspólnymi siłami została ogrodzona. Najwyraźniej komputery przestały być atrakcją. Codziennie świetlica jest pełna młodzieży. „I o to chodzi”, mówi z zadowoleniem Jacek Konopka.

Więcej kultury

Dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, możliwa jest rozbudowa Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli. Prace przebiegają sprawnie. Zgodnie z planem, budynek w stanie surowym będzie gotowy do końca grudnia 2007 roku.

Marek ma 19 lat i wkrótce zostanie ojcem dwojga dzieci. Nie byłoby w tym nic zaskakującego, gdyby nie fakt, że będą dwie matki

Gładki chłopak

Ojciec Marka jest wściekły. Co prawda, sam za kawalerki w „tych sprawach” nie był święty, ale żeby zrobić dziecko dwóm dziewczynom, a do tego mniej więcej w tym samym czasie, w głowie się nie mieści! Na szczęście w tym nieszczęściu, obie są pełnoletnie, więc chociaż jeden problem odpadł. Ale „całokształt” zupełnie go dobija. Czegoś takiego w rodzinie jeszcze nie było!

Marek milczy. Zabiera się do kielbasy, wyjętej prosto z wrzątku. Babcia podsuwa musztardę, głaszcze go po głowie i płacze.

– Taki gładki z niego chłopak. Czy to jego wina, że dziewczyny za nim latają? Przecież ich do siebie nie uwiązał!

Marek pałaszuje kielbasę i potakuje głową. Jedna babcia go rozumie. Przecież żadnej na siłę do łóżka nie ciągnął.

„Koleżeństwo”

Marek zdał maturę. Znalazł dobrą robotę na budowie i zapisał się na różne kursy. Czasu zrobiło się mało, ale tak, jak w szkolnych latach, na dyskotekę zawsze się wyrobił. Na którejś kolega poznał go z Sylwią, która już dawno chciała poznać Marka. Zaczęli się spotykać, ale, jak zaznacza, „wyłącznie koleżeńsko”. Kilka tygodni później na dyskotekę poznał Olę. Zaczęli się spotykać, też „wyłącznie koleżeńsko”. Marek nie jest skory do zakochania. Pokazać się z atrakcyjną laską tu i tam, owszem, ale żeby zaraz jakieś miłości, przyrzeczenia, zobowiązania, absolutnie! Zawsze miał w pamięci kumpla, który musiał się żenić. Sam jest zaskoczony „koleżeństwa” „efektem”, bo przecież zawsze się zabezpieczali. No, może nie zawsze, ale wtedy obie zapewniały, że są tuż przed okresem, więc wpadka im nie grozi.

Jak anioł

– Kiedy tylko go zobaczyłam, wydał mi się jak, jak... anioł! – wybucha płaczem Sylwia.

Zakochała się od pierwszego spojrzenia! Przystojny, uprzejmy, czuły, elegancki, z poczuciem humoru. Tyle sobie opowiadali i obiecali. Do głowy jej nie przyszło, że spotyka się z drugą i też w łóżku!

Rodzice Sylwii zszokowani. Nie tak wyobrażali sobie życie

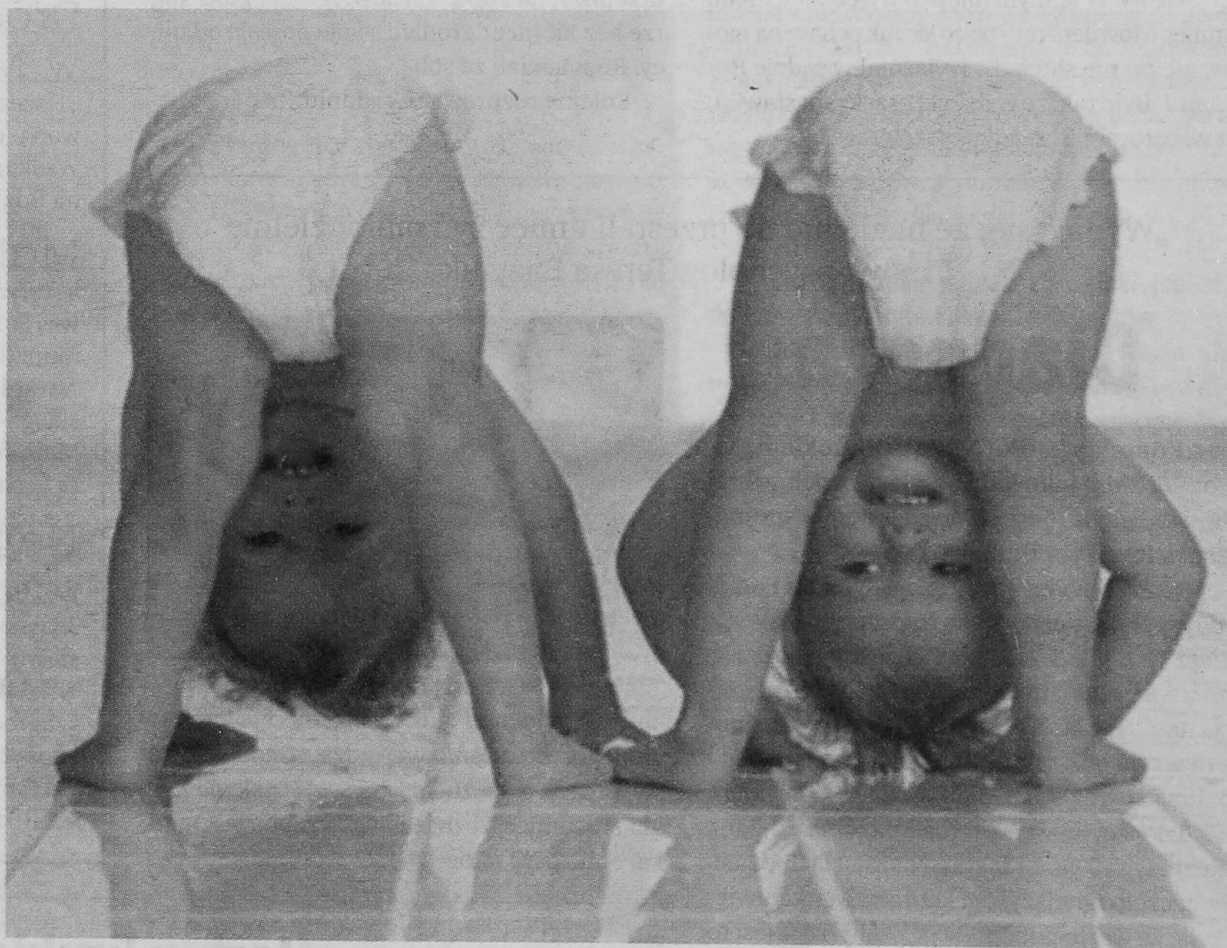
– Był jak z obrazka! Tamten nie dorastał mu do pięt pod żadnym względem! – płacze.

Nikt nigdy nie miał jej tyle do powiedzenia co Marek i do tego tak ciekawie. A jak cudownie tańczył, całował i... „w ogóle”. Była o niego bardzo zazdrosna. Nigdy, nawet przez moment, nie

Przecież on też musiał się żenić!

Rodzice Sylwii i Oli co pewien czas dzwonią do rodziców Marka i pytają, na jakim etapie sprawy się mają. Najważniejsze jest jedno: którą wybierze? Ale on wciąż obstaje przy swoim: najpierw ustalenie ojcostwa. Co będzie, je-

Ich troje



córki. Wybrali się do Marka i jego rodziców, ale nic pocieszającego z tego nie wynikło. Ona przysięga, że to on jest ojcem, on domaga się potwierdzenia.

Jak z obrazka

Już na sam widok Marka, Ola natychmiast zdecydowała: zrywa ze swoim chłopakiem! W Marku zakochała się w kilka sekund.

przyszło jej do głowy, że tuż za plecami jest inna, a do tego w łóżku!

Ona jest pewna, że to dziecko Marka, on ma wątpliwości.

Ślub z losowania

Matka Marka płacze i ciągle zadaje sobie to samo pytanie: dlaczego? Mąż pociesza, że to wszystko natura, a jabłko niedaleko pada od jabłoni.

śli potwierdzi się w dwóch przypadkach?

– Chyba ślub z losowania! – złości się ojciec. – A na nas spadną podwójne alimenty, bo przecież ten kochaś sam nigdy się nie wypłaci!

Marek milczy. Babcia głaszcze go po głowie. Wykapany dzia-
dek.

JOANNA RADOŃSKA

(Imiona zostały zmienione.)



Powrót do tematu

Uderzył stryjecznego brata sztachetą w głowę, wrócił do domu, zmówił pacierz i poszedł spać

Sztacheta śmierci

Przed Sądem Okręgowym w Łomży rozpoczął się proces o zabójstwo Leszka J. ze wsi Jabłoń Dąbrowa (gm. Nowe Piekuty; pisaliśmy o tragedii, „Kontakty” nr 29/2007).

„Rozumiem, o co jestem oskarżony i przyznaję się. Złapałem za sztachetę i uderzyłem Leszka w ramię i głowę”, mówił na sali rozpraw dowiedziony z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze Roman J.

Stało się to 11 lipca. Leszek i Roman byli braćmi stryjecznymi. Mieszkali po sąsiedzku. Na wspólnej granicy stoi stodoła. Konflikt o płot za stodołą trwał od dłuższego czasu.

„Myślę, że płot był przesunięty o ok. 20 centymetrów. W jednym miejscu więcej, w drugim mniej. Mówiłem mu, po co się tak pchasz na moje, ale on nie słuchał”, wyjaśniał w sądzie Roman J. Było tak, że w dzień Leszek płot stawiał, a wieczorem Roman go przewracał.

Spotkali się przy płocie 11 lipca... „Leszek leciał do mnie z obory z prętem od pastucha i wyzywał. Najpierw uderzyłem w rękę, potem w głowę. On się przewrócił. Krzyczał „Artur, Artur”, myślałem, że zaraz wstanie... Poszedłem do domu, zmówiłem pacierz i położyłem się spać. Nie sprawdzałem i nikomu nic nie mówiłem. Rano pojechałem do pracy. To była pierwsza bójka. Dziś bardzo tego żałuję”, mówił w sądzie Roman J.

O śmierci Leszka Roman dowiedział się od policjantów, którzy zabrali go z pracy w Łapach.

Leszek i Roman wcześniej gospodarstwa przepisali na swoich synów. Młodzi gospodarze bez kłótni odgradzili swoje posesje od ulicy. Rozmawiali ze sobą.

Kolejna rozprawa w grudniu. (m)

„Wydaje się, że nagle ludzie przestali umieć żyć samodzielnie”, mówi psycholog Teresa Bazyluk

Diagnoza

„Kontakty”: – Poradnia w Wysokim Mazowieckiem jako jedna z pierwszych w kraju, stworzyła Zespół Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka...

Teresa Bazyluk, psycholog, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wysokim Mazowieckiem: – Zespół zajmuje się dziećmi z zaburzeniami od urodzenia do rozpoczęcia nauki w klasie pierwszej. Wczesna diagnoza i terapia psychologa, pedagoga i logopedy pomaga w rozwoju. Mam w pamięci pięcioletnie dziecko, właściwie „roślinkę”, przyklejoną do zrezygnowanej matki. Na zajęciach dziecko zaczęło nawiązywać kontakt. Matka uwierzyła, że warto podejmować próby. Dziś jest to zupełnie inne dziecko.

Nastolatki cierpią na depresję. W roku mamy średnio trzech pacjentów po próbach samobójczych. Obserwuję taką tendencję, jakby nagle ludzie przestali umieć żyć samodzielnie.

– Jakże są przyczyny?

– Przede wszystkim, relacje w rodzinach. Alkoholizm, rozwody, przy których dzieci zawsze są poszkodowane, wykorzystywanie seksualne nieletnich i dziedziczenie depresji. Niebezpieczne są zagraniczne wyjazdy rodziców. Ostatnio zaskoczyła mnie mama, która domagała się przyjęcia dziecka pod stałą opiekę psy-



Teresa Bazyluk

chologa, bo... ona wyjeżdża. Choć wizyta świadczyła o poczuciu winy, to jednak nie mogła zrozumieć, że dziecku potrzebna jest matka, a nie psycholog.

Bez myślnika

O zlikwidowanie myślnika w nazwie miejscowości Szepietowo-Podlesne wystąpiła Rada Gminy Szepietowo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jak wyjaśnił sekretarz gminy Ryszard Grodzki, według obowiązującej w Polsce zasady, dwuczłonowe nazwy miejscowości pisze się z łącznikiem (myślnikiem), gdy wyrazy są rzeczownikami. W nazwie Szepietowo – Podlesne drugi człon jest przymiotnikiem. Aby nazwa była ujednolicona i zgodna z zasadami, należy zrezygnować z łącznika.

Inwestycje sportowe

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ze stadionem na 3000 kibiców, parkingiem dla 600 samochodów, skate parkiem, boiskiem wielofunkcyjnym, miasteczkiem ruchu drogowego, boiskiem do tenisa stołowego, placem zabaw dla dzieci, a zimą lodowiskiem przyjęty został w Wysokim Mazowieckiem.

Droga w Michałowie

„Jeszcze w tym roku będzie wyremontowana droga dojazdowa w Michałowie Wielkim”, zapowiedziała wójt Czyżewa Anna Bogucka.

Małżeńskie honory

Krystyna i Zygmunt Grabowscy, Stanisława i Stanisław Zawadzcy oraz Helena i Zygmunt Roszkowscy z gminy Sokoły uhonorowani zostali przez wójta Józefa Zajkowskiego Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Najpiękniejsze zagrody

Joanna Stypułkowska (Perki Lachy) i Zdzisława Jabłońska (Sokoły) zwyciężyły w konkursie na „Najpiękniejszą posesję i zagrodę w gminie Sokoły”. Wyróżnienia zdobyły Mariola Truskolawska (Jabłonowo Kąty) i Agnieszka Dworakowska (Nowe Racibory).

Herb z krukiem



Herb Szepietowa

Herb i flagę urzędową gminy Szepietowo ustanowiła Rada Gminy.

Herb nawiązuje do szlacheckiego herbu Ślepowron, należącego do znanych rodów Wojnów, Szepietowskich, Pułaskich, właścicieli wielu posiadłości w okolicy. Dodana została szabla z okresu Konfederacji Barskiej. To nawiązanie do konfederata Józefa Pułaskiego, współtwórcy i marszałka Konfederacji. Jego brat generał Kazimierz Pułaski to słynny bohater walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Rodzina Pułaskich her-

bu Ślepowron wywodzi się ze wsi Pułazie w gminie Szepietowo. Złoty kłos zboża symbolizuje natomiast rolniczy charakter gminy.

Flaga nawiązuje do barw (niebieski, czarny, żółty i biały) i elementów herbu. Autorem projektu herbu jest Tadeusz Gajl z Białegostoku.

Rozmowa z ANDRZEJEM KIEŁCZEWSKIM, prezesem zarządu PEPEES S.A. w Łomży

– Jeszcze na plac przedsiębiorstwa zajeżdżają ciągniki i ciężarówki wypełnione ziemniakami z tegorocznych zbiorów, a firma ogłasza już początek podpisywania umów z plantatorami na przyszły rok. Skąd ten pośpiech?

– To wcale nie pośpiech tylko wreszcie zabieramy się do tego tak, jak należało robić już dawno. Można powiedzieć, że zaczynamy budowę relacji z plantatorami od podstaw. Ale za to chcemy te podstawy uczynić naprawdę solidnymi. Pierwszym krokiem będzie właśnie negocjowanie i zawieranie umów z odpowiednim wyprzedzeniem. Przystępujemy do kontraktacji teraz, aby obie strony umowy mogły spokojnie planować to, co będzie do zrobienia w przyszłym roku.



dopiero w następnym roku. Będziemy także służyć pomocą w zaopatrzeniu w nawozy i środki ochrony roślin. Na pewno utrzymany zostanie system przyjmowania ziemniaków przez całą dobę, który tak dobrze sprawdził się w tym roku. Jak zwykle pomożemy w wypełnianiu wniosków o unijne dopłaty do kwalifikowanego materiału sadzeniakowego i o płatności obszarowe. W planach są także konkursy dla dostawców, konferencje i szkolenia.

– I to nie będzie tylko doraźne załatwienie problemu?

– Chcemy partnerstwa stabilnego i długotrwałego, zwłaszcza z plantatorami jak „najbli-

Wierność będzie się opłacać

– Czemu zatem nie było takich pomysłów wcześniej?

– Do zaniechań z przeszłości nie chciałbym wracać, bo spółką PEPEES kieruję od niedawna, choć poznałem ją dokładnie pracując tu ponad 20 lat na różnych stanowiskach. Zmiany dokonywały się już od kilkunastu lat, ale zupełnie nową sytuację stworzyło przede wszystkim wejście Polski do Unii Europejskiej. Zarówno dla firmy, jak i dla plantatorów. Musimy zapamiętać o czasach, w których było wiadomo, że i tak rolnicy z naszego regionu ziemniaki posadzą, a potem je do nas przywieżą, niezależnie czy będziemy ich do tego zachęcać, czy nie. Ogromną konkurencją stało się mleczarstwo i związane z nim uprawy. W tym roku także warunki pogodowe sprawiły, że bardzo wzrosły ceny zbóż i ten kierunek produkcji stał się o wiele bardziej opłacalny. W tym wszystkim musimy znaleźć dla siebie miejsce.

– Jak zatem firma zamierza przekonywać rolników do współpracy?

– Koniunktury w rolnictwie zmieniają się jeszcze bardziej niż w przemyśle, bo wiadomo jak istotną rolę odgrywają warunki pogodowe. Wcale nie jest przesądzone, że w przyszłym roku nadal będą się utrzymywać tak atrakcyjne ceny na rynku mleczarskim czy zbożowym. Już wiadomo, że w wielu krajach Unii – w Polsce zresztą też – zwiększony został znacznie areal upraw pszenicy i innych zbóż. Jeżeli będzie urodzaj, ceny na pewno nie będą tak wysokie. A współpraca z naszym przedsiębiorstwem zapewnia rolnikom stabilizację i przewidywalność. To nasz atut – że jesteśmy obecni tu od 40 lat, że skrobia ziemniaczana jest produktem poszukiwanym i coraz ważniejszym w wielu dziedzinach przemysłu. W przyszłym roku chcemy uruchomić nowy zakład produkcji skrobi wysoko przetworzonej, aby odpowiedzieć na nowe oczekiwania rynku. Dlatego w umowach,

jakie przygotowujemy dla plantatorów, jest już konkretna propozycja cenowa. Znacznie korzystniejsza niż dotąd.

– Jaka?

– O szczegółach będziemy rozmawiać z naszymi kontrahentami. Mogę na razie ujawnić, że gwarantowana cena – wyrażona w euro ze względu na wymogi unijne – będzie wyższa od tegorocznej ceny gwarantowanej o około 40 procent. Myślę, że to naprawdę atrakcyjna propozycja. W żadnej innej dziedzinie produkcji rolnej tak znaczącej poprawy nie ma.

– A jeśli taka zachęta nie wystarczy?

– Cena gwarantowana to nie jedyny finansowy argument. W projekcie umów kontraktacyjnych są także zawarte zapisy o różnego rodzaju dopłatach. Na dodatkowe pieniądze będą mogli liczyć plantatorzy dostarczający nam surowiec z małą ilością zanieczyszczeń. Także ci przywożący ziemniaki w pierwszych dniach września, czyli na początku kampanii. Wiadomo, że wtedy nieco niższa jest zawartość skrobi w bulwach. Dopłaty przeznaczone będą także dla tych plantatorów, którzy przez pewien czas przechowują ziemniaki i przywieżą je w końcowym okresie kampanii. Zamierzamy utrzymać stosowane już od pewnego czasu dopłaty transportowe. Gwarantujemy rozliczanie każdej dostawy w okresie dwóch tygodni. Tylko wprowadzana po raz pierwszy dopłata wynikająca z rozliczenia odbieranej z zakładu wycierki dokonana zostanie na koniec kampanii. Przygotowaliśmy także cały system innych, nie bezpośrednio finansowych propozycji dla naszych kontrahentów.

– Co to będzie?

– Na przykład zakup sadzeniaków odmian wysokoskrobiowych przez przedsiębiorstwo. Półowę kosztów plantatorzy rozliczą z nami przy dostawach w kolejnym sezonie, a resztę

żej kolumna” przedsiębiorstwa. We wspólnym interesie zamierzamy wiązać się z nimi na lepsze i gorsze czasy. Nie ukrywam, że chcielibyśmy lepiej płacić tym najbardziej wiernym i stałym. Im się przede wszystkim powinno opłacać partnerstwo z PEPEES. Gdyby mimo wszystko brakowało nam surowca, dopiero wtedy sięgilibyśmy do odleglejszych regionów kraju.

– W tym roku jednak ziemniaki jechały do Łomży nawet po kilkaset kilometrów.

– Takie rozwiązanie wymusiła sytuacja, ale to nie jest najszybsze wyjście. Jeżeli będziemy mieli kontrahentów w naszym regionie, będziemy mogli produkować oszczędniej i właśnie im płacić więcej. Dlatego zapraszamy do współpracy rolników, którzy kończą produkcję mleka. Wiem, że ponad 300 w województwie podlaskim zrezygnowało ze swoich kwot mlecznych. Nie jest też tajemnicą, że część dotychczasowych plantatorów buraka cukrowego kończy współpracę z cukrownią w Łapach. Im także możemy zaoferować wieloletnie i stabilne kontrakty. Wszystkich możemy wspierać w tworzeniu grup producenckich np. dofinansowując zakupy kombajnów ziemniaczanych. Łatwiej jest także takim grupom pozyskać fundusze unijne.

– Dziękuję za rozmowę.

PEPEES[®] S.A.

PEPEES S.A. w Łomży jest największym w kraju zakładem produkującym skrobię ziemniaczaną i jej przetwory, a także jednym z najważniejszych przedsiębiorstw branży rolno spożywczej w północno – wschodniej Polsce. Firma zaspokaja około 30 procent krajowego zapotrzebowania na wyroby skrobiowe. Jest także znaczącym eksporterem. PEPEES stanowi podstawowe źródło utrzymania dla około 200 łomżyńskich rodzin i 2000 gospodarstw rolnych.



Piciorys

Gdy wrócił z pogrzebu kolegi, pomyślał o sobie: „Masz chłopie szczęście, przeżyłeś już osiem lat więcej, jemu to nie było dane. A mogłeś gryźć ziemię od 14 lat”.

26 czerwca 1993 roku od rana był upał. Wiesław Konopka obudził się na zarzyganej wersalce. Wyteżył mętny wzrok i zobaczył na sąsiedniej wersalce Janka. Leżał jak kłoda, brudny i zarośnięty, łączyły po nim wielkie błyszczące muchy. „Jak po trupie”, przemknęło mu przez czaszkę, którą rozsadał ból.

Pili u Janka od początku maja. Czterej muszkietierowie. Najpierw przepili kuroniówkę jego i Ziutka, potem rentę Zdzisia. Potem Janek powiedział: „Gospodarz k... jestem, stać mnie!” I sprzedał na wódkę najpierw konia, potem kobyłę. A potem po kolei maszyny. Mijały dni i tygodnie. 26 czerwca, w drugim miesiącu pijaństwa, długo nie mogli się ruszyć ze swoich barłogów. Wiesiek czuł się słaby, pił wodę i wymiotował. Przed oczami przesuwaly mu się sceny z przeszłości. Jak na filmie. Chciał je „wyłączyć”, ale nie znikały.

Dom rodzinny w Wojewodzinie. Nauka w technikum, potem wojsko. Lato 1976 roku. Jego pierwsza praca. Został milicjantem na posterunku w Radziłowie. Spodobała mu się. Był bystry, zadziwiał przełożonych sprawnością w pracy operacyjnej. Łapał złodziei i pijaków za kółkiem. Albo na furmankach. Mieszkanie na stacji. I pierwsza praw-

dziwa miłość. Zakochał się w Martcie, nauczycielce. Była piękna, wrażliwa, mądra. Powiedział sobie: „Tylko ta!”. Pobrali się. Przyszły pierwsze okazje do picia. Nie mógł się opędnąć. Każdy stawał. Nie potrafił odmówić i za to go lubili: „Swoją chłop”. Marta była zaskoczona, potem przerażona. Cierpiała. On jej obiecywał: „Jak dostaniemy mieszkanie, zaczniemy prawdziwe życie”. Dowiedział się, że w Trzciannem budują dom nauczyciela. Poprosił o przeniesienie. Niestety, dom był dopiero w planach. Znów stacja. I coraz większe picie. Poznał różne smaki bimbru. Jeden zajeżdżał zacierem, drugi był taki, że palce lizać! Marta pierwszy raz zażądała: „Nie pij”. Wściekł się. Wyzwał ją. Potem przeproszał. Pierwsze mieszkanie dostali w Jedwabnem. W bloku na Przestrzelskiej, bez centralnego i kanalizacji. Na świat przyszła Kasia. Do awantur na tle jego picia dochodziło coraz częściej. Obrażał się, nie wracał do domu. Zawsze znalazł kolegów, którzy postawili sierżantowi. Rok 1980, kolejna przeprowadzka, tym razem do Wizny. I wreszcie komfortowe mieszkanie w domu nauczyciela. Ale on i Marta byli już śmiertelnymi wrogami. Tak przynajmniej myślał w pijackiej logice. Wpadł w szal, gdy po narodzinach Justysi zamieszkała z nimi teściowa. Przystały mu popuszczać.

Przełożeni karali go za pijaństwo na służbie, ale nie wyrzucali. Wciąż był dobry. Wspomagał dochodzeniówkę z Łomży. Wytropił sprawców serii głośnych rozbojów. Gdy odszedł komendant posterunku w Wiznie, został jego następcą. Do czasu awantury z gminnym sekretarzem partyjnym. Stary kawaler nudził się w Komitecie. Przychodził do Wieśka na posterunek i razem ruszali na chłanstwo. Raz Wiesiek powiedział „nie”, ale sekretarz dalej nalegał. Wieśka ruszyły nerwy, chwycił sekretarza jak Skrzetuski Łaszczę i otworzył nim drzwi posterunku. Następnego dnia został prze-

kupe lat!”. Poklepywanie po ramieniu. I chłanie, aż się urywał film.

26 czerwca 1993 roku z trudem zwłóknął się z brudnego barłogu w domu Janka. Napił się piwa i powiedział sobie: „Dość”. Do dziś nie wie, skąd wziął siłę, żeby się na to zdobyć. Chyba przez obraz skrzywdzonej Justysi pod powiekami. Pojechał autobusem do Łomży na Rybaki: „Zróbcie mnie trzeźwym albo rzucę się pod pierwszy samochód na Zjeździe”.

Mija piętnasty rok trzeźwości Wieśka. „Trzej muszkietierowie” z Wizny daw-



Wiesław Konopka

niesiony do Łomży. Był krawężnikiem, dzielnicowym, jeździł w patrolu. Czuł się skrzywdzony, poniżony. Zapijał się z żalu. Nie gardził żadnym towarzystwem ani żadnym trunkiem. Poznał smak mózgotrzepów, perszingów, a nawet denaturatu, zaprawionego kawą Inką. W końcu rzucił pracę w milicji.

Marta wniosła pozew, sąd orzekł rozwód. Wieśkowi przyznał prawo do jednego pokoju. Gdy awanturował się, wzywały milicję. Zjawiali się jego dawni koledzy: „Co ty, Wiesiek, ze sobą zrobiłeś!”. Miał ochotę ich zabić. Raz pobił się w barze z dwoma pijakami. Rano obudziły go ich głosy. Słyszał, jak namawiają się, żeby chwycić go za gardło. Zerwał się, wziął nóż z kuchni i wyskoczył na schody. Ale nikogo nie było. Otrzeźwiał. Co się z nim dzieje? Ze strachu oblał go zimny pot. Ruszył na rynek, żeby się napić. Zobaczył byłą żonę z Justysią (miała 4 lata). Podbiegła do niego: „Tato, kup mi loda!” „Won!”, warknął. Za kioskiem z innymi wykołajkami rozpił perszinga. Ale to nie pomogło. Wciąż przesładował go wyraz twarzy dziecka, pełen niewysłowionego żalu.

Spróbował w straży przemysłowej na „Bawelnie” w Łomży. Napił się kilka razy na służbie. Dwa razy go złapali i poradzili: „Szukaj szczęścia gdzie indziej”. Zaciągnął się do straży rybackiej. Wrócił na stare śmieci: Radziłów, Trzcianne, Jedwabne, Wizna. „Wiesiu,

no już poszli do piachu. Był na pogrzebach wielu towarzyszy niedoli z odwyku, którym nie udało się pokonać choroby. Gdy zajeżdża do Radziłowa, Wizny, Trzciannego, Jedwabnego, wśród pijaków na rynkach nie widzi żadnego znajomego. Wtedy na nowo dziwi się, że wydobył się z samego dna, odbudował swoje życie po 23 latach picia. Ma pracę, dom w Grajewie na Przekopce (opiekuje się 95-letnią ciocią). Córkę mu wybaczyły, znów kochają go jak ojca, chcą, żeby był częścią ich życia. Byłby żony nie śmie prosić o wybaczenie, za bardzo ją skrzywdził. Czuje się mocny. Do napicia się alkoholu nie zmusiłby go nawet pistolet przystawiony do głowy.

– Wolałbym powiesić się na pierwszym drzewie, niż pokazać się córkom pijany – mówi.

ANNA DYLEWSKA

Nie narzekaj na zły świat, pełen złych dorosłych, tylko zrób coś sam!

Dorośli traktowali nas podejrzliwie. Nie mogli uwierzyć, że nikt za nami nie stoi. Byli przekonani, że kie-

ruje nami jakiś polityk – mówi Michał Ciołek (17 lat), prezes Sto-

Człowiek

denci. Spotykali się, by dyskutować o ciekawych artykułach z prasy, wymieniać poglądy. Ale szybko poczuli niedosyt. Zastanawiali się, jak wzbogacić dyskusję o nową wiedzę. Zaczęli tworzyć Klub Dyskusyjny. Znalazienie miejsca na spotkania, ustalenie tematu, przygotowanie referatów, poprowadzenie dyskusji, wyciągnięcie wniosków, wymagało większego zaangażowania i większej odpowiedzialności. Ale przynosiło większą satysfakcję! Już przy ustalaniu tematów prze-

towali i napisali Manifest Aktywnej Młodzieży. Zorganizowali uroczyste otwarcie działalności Stowarzyszenia, na które przyszło do sali NOT aż 40 osób! Wśród gości był piętnastolatek z Krakowa, który założył podobne stowarzyszenie i z profesorami z Uniwersytetu Jagiellońskiego organizuje dysputy filozoficzne. Był prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów z Warszawy, wprawdzie dorosły, ale zainteresowany ich inicjatywą.

Wszystko jest pasjonujące i ma wyjątkowe znaczenie, od napisania Statutu Stowa-

czasem nie mylą – mówi Michał.

Za partnera i patrona uważają dyrektora NOT Piotra Grabaniego, który użycza im lokalu na spotkania w Domu Technika.

W sobotę, 24 listopada, stają przed kolejnym wyzwaniem. Odpowiedzieli na ofertę Telewizji Polskiej, która szukała partnera do zorganizowania warsztatów na temat programu stypendialnego dla młodych twórców (14 – 24 lata) „Czego szuka młoda sztuka czyli Dolina Kreatywna”. I TVP powierzyła im organizację warsztatów!

W najbliższą sobotę Miejski Dom Kultury jest do ich dyspozycji. Każdy, kto o godz. 11.00 wejdzie do budyn-

z Doliny

rzyszenia, przez przygotowanie dyskusji, po zorganizowanie poczęstunku na spotkaniu. Bo wszystko robią sami!

Chcemy działać jak młodzież, a nie tak, jak chcą dorośli. Wśród dorosłych mamy partnerów, których sami wybieramy. To ludzie różnych zawodów, także nauczyciele, urzędnicy. Tacy, którzy pytani o zdanie w różnych sprawach, nie rozkazują, tylko dzielą się doświadczeniem. Są krytyczni wobec siebie i często sprawdzają, czy się

ku przy ul. Wojska Polskiego 3, dowie się nie tylko o programie stypendialnym dla utalentowanej młodzieży. Zobaczy twórczość swoich kolegów, rozwijających różne talenty w kołach zainteresowań MDK – DŚT. Weźmie udział w twórczej zabawie o nazwie „gry miejskie”! Zostanie współautorem megaplakatu „Doliny Kreatywnej”. Zobaczy Łomę, jakiej nie widział. Łomę młodzieży twórczej i kreatywnej.

ANNA KURPIAK

(Fot. archiwum)

warzyszenia Ruch Aktywnej Młodzieży (RAM) z Łomży.

Gdy chodził do gimnazjum (dziś jest uczniem drugiej klasy I LO w Łomży), w Warszawie młodzież szkolna demonstrowała pod Ministerstwem Edukacji przeciwko ministrowi Romanowi Giertychowi.

– Wykrzykiwali swój protest, a ja w tym momencie pomyślałem, że bardzo łatwo jest zorganizować grupę do manifestowania pretensji do świata. Trudniej jest stworzyć taką, która działa bez pomocy lub kontroli dorosłych, ma swoje cele i do nich dąży – wspomina Michał.

Przemysłał szczegóły i wrzucił ideę utworzenia „grupy aktywnej” do Internetu. Odpowiedział gimnazjalista z jego gimnazjum i licealista z III LO. Było ich już troje. Potem dołączali inni, głównie uczniowie I i II LO, także stu-

konali się, jak trudno osiągać kompromis. Pierwsze spotkanie w kawiarence Teatru Lalki i Aktora nosiło tytuł „Chemia miłości”. Temat był na czasie, po Walentynkach. Michał przygotował tytułowy referat, czyli o miłości od strony procesów chemicznych, zachodzących w człowieku. Kolega zajął się miłością od strony filozoficznej. Na kolejnym spotkaniu, na przykładzie życiorysu Hanki Bielińskiej zastanawiali się, ile można poświęcić dla sukcesu. Zapoznali się z jej biografią i działalnością artystyczną. Doszli do wniosku, że dla sukcesu poświęciła życie i pojawiło się pytanie, czy warto? Zdania, jak zwykle, były podzielone. Tak rozpoczął działalność Klub Dyskusyjny...

Kolejnym wyzwaniem było przekształcenie grupy nieformalnej w stowarzyszenie. Ułożyli statut zgodny z Ustawą o stowarzyszeniach i zarejestrowali go w Urzędzie Miejskim. Przedysku-



Jubilaci z ks. dziekanem Jerzym Samselem, wójtem, starostą, przewodniczącym Rady Gminy i sekretarzem

Przez życie pod rękę

„Powiedziała, że beze mnie żyć nie może. Bałem się, że będę miał młode życie na sumieniu i... ożeniłem się. Przeleciało razem 50 lat!”, uśmiecha się Antoni Gołaszewski z Gardlina.

Okazją do wspomnień była uroczystość „Złotych godów” i uhonorowania 20 małżeństw z gminy Zambrów „Medalami Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznanymi na wniosek wójta Kazimierza Dmochowskiego przez prezydenta RP.

Maria Karwowska z Cieciorok poznała Tadeusza... w kombinacie bawełnianym w Zambrowie. Miała 18 lat, on 19. „To była wielka miłość... Mamy trzech synów, wnuczki, tylko zdrowia potrzeba”, wylicza.

Czesław Brajczewski z Chorzeli pół wieku temu wybrał się na majówkę do Szczodruha. Spotkał Irenę z Rębiszewa. „Oj, jak ona tańczyła, a jak razem tańczyliśmy. Teraz nikt tak nie tańczy...”, uważa pan Czesław, ojciec sześciorga dzieci.

Zofia Zalewska do dziś pamięta zabawę we Wdziękoniu Drugim. Zaprosiła ją koleżanka. Józek nie tylko dobrze prowadził, ale i przekonująco mówił. „Wyczułam, że to dobry człowiek”, uśmiecha się do wspomnień. Po trzech miesiącach byli małżeństwem.

„Jarzębino czerwona, biednemu sercu radź...”, śpiewa wesoło Bolesława Wiśniewska z Ład Borowych i zerkna na męża. Pobrali się prawie po sąsiedzku, bo są z jednej wsi. „Lata mijały szybciej, niż woda w strumieniu”, mówi Łukasz Wiśniewski.

„Ta uroczystość lat ujmuje. Dziś jesteśmy młodzi i zdrowi, choć dopiero ze szpitala wyszłam”, nie kryje wzruszenia Janina Gołębowska z Nowego Laskowca.

Pod rękę do tańca, do ołtarza i do pracy, wspólne 50 lat obchodzili: Maria i Tadeusz Karwowsky (Cieciorki), Helena i Aleksander Jastrzębscy (Chorzele), Teresa i Eugeniusz Sroka (Długobórz Drugi), Teodozja i Antoni

Gołaszewscy (Gardlin), Teresa i Zygmunt Ślesiński (Goski Duże), Teresa i Jan Jarząbek (Grochy Pogorzele), Jadwiga i Mieczysław Gumkowscy (Krajewo-Korytki), Bolesława i Łukasz Wiśniewscy (Łady Borowe), Jadwiga i Jan Jastrzębscy (Nagórki Jabłoń), Janina i Edward Gołębiwscy (Nowy Laskowiec), Teresa i Tadeusz Krajewscy (Stary Skarżyn), Stanisława i Waław Liżewscy (Wądołki-Bućki), Halina i Mieczysław Konopka (Wądołki-Bućki), Zofia i Józef Zalewski (Wdziękoń Drugi), Czesława i Włodzimierz Mendalka (Wola Zambrowska), Regina i Bogdan Sadowski (Wola Zambrowska), Ludwika i Eugeniusz Jarnutowscy (Wola Zambrowska), Helena i Witold Janowscy (Wola Zambrowska), Eugenia i Adam Narożny (Brajczewo-Sierzputy) i Irena i Czesław Brajczewscy (Chorzele).

... od serca

*Wpatrzony w pożółkłe karty sztambucha,
W płomieniach dopalającej się świecy...
Wspomnień młodości powraca nie krucha,
Wspomnień, których nikt nie zniweczy.*

To fragment wiersza z debiutanckiego tomu „... od serca” Zbigniewa Teofila Jacha. Autor, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, jest naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich UM w Zambrowie oraz radnym. Za minioną kadencję otrzymał od Czytelników „Kontaktów” tytuł „Samorządowiec 2006”. Jego pasją jest historia, a od niedawna także... poezja.

– Odchodził pracownik na emeryturę i napisałem „Kiedy nastała era Kaczora, na ciebie Jasiu nadeszła pora”. I tak się zaczęło. Potem pisałem wierszyki na chrzciny, urodziny i pożegnania. Aż koleżanka z pracy zwróciła mi uwagę, że bym się opamiętał i napisał coś przyzwoitszego. Opamiętałem się i... napisa-

Centrum za miliony

Trwa przebudowa węzła komunikacyjnego w centrum Zambrowa. Prace obejmują ulice: Piłsudskiego, Białostocką, Paderewskiego, Kościuszki, Świętokrzyską, Sadową, Wilsona, Podedwornego, Sportową oraz plac Sikorskiego. Wyprowadzi to ruch tranzytowy z wąskich ulic w centrum miasta. Koszt: 4 177 tys. zł (2 808 tys. zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego).

Medal dla starosty

Medalem Komisji Edukacji Narodowej odznaczony został starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski z okazji Święta Niepodległości.

Wakaty w policji

„W Komendzie Powiatowej Policji w Zambrowie mamy trzy wakaty”, poinformował komendant powiatowy Krzysztof Radomski. Z 70. chętnych do pracy w zambrowskiej policji, pierwsze testy zaliczyło tylko dwóch.

Pasja i rower

Kierownik Regionalnej Izby Historycznej w Zambrowie Jarosław Strenkowski, pasjonat historii, rowerem objeżdża wsie powiatu zambrowskiego i wyszukuje zabytkowe budynki drewniane. „Zmienia się wieś i jej zabudowa. To ostatnia szansa, żeby utrwalić architekturę drewnianą. Opisuję i tworzę dokumentację fotograficzną”, powiedział Jarosław Strenkowski. Objechał Czartasy, Zagroby, Łętownicę, Grzymały i Ostrożne. Gminę Zambrów tworzą 72 miejscowości; jest największa pod tym względem w Polsce.



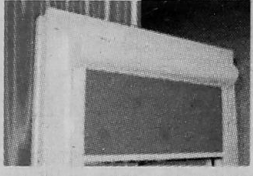
Zbigniew Teofil Jach z mamą

łem – mówił w czasie promocji tomiku Zbigniew Teofil Jach.

Wiersze w tomiku „... od serca”, dedykowane żonie, wzbogacają ilustracje Ewy Denkiewicz (architekt, pracownik Urzędu Miasta w Zambrowie). Niektóre utwory same są zresztą jakby „malarskimi” portretami ludzi, których spotkał. I jest coś jeszcze: reakcja na to, co dzieje się obok. Bo w tomiku „... od serca” jest miejsce na liryzm, rzeczywistość i satyrę. Na codzienność i... święto. (m)



www.carpexim.pl
e-mail: biuro@carpexim.pl

**ROLETKI
MATERIAŁOWE
ciepłe kolory
na zimę**

**AIG
raty**

**PRODUCENT
ROLET
ŻALUZJI
MOSKITIER**

ul. Bema 15, tel. 086 219 99 99

MONTAŻ BOKADZWO NAPRAWY

f-2113

PROMOCJA PILAREK HUSQVARNA

**w promocji
1649zł**

poza promocją 1899zł



HUSQVARNA 55 53.2 CM³ -
2.5 KW / 3.4 KM - 33-50 CM / 13-20" -
5.2 KG

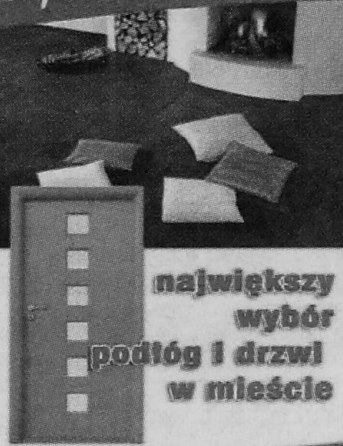
Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278 30 49
Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216 69 10
Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275 49 34
Zambrów: ul. Mazowiecka 51 B, tel. (0-86) 276 08 40

Husqvarna
Great experience

PROMOCJA OD 14.10.2007 DO 23.12.2007



**Materiały
Wykończenia Wnętrz**



**największy
wybór
podłóg i drzwi
w mieście**

Białystok, ul. Kolejowa 19 A,
tel. 085 651 11 06
Łomża, Al. Legionów 54,
tel. 086 219 90 03
Elk. ul. Kościuszki 5A,
tel. 087 621 61 00
www.asko.com.pl

f-2830



**DEKORACJA WNĘTRZ
- WYKOŃCZENIA**

- Projektowanie wnętrz
- Renowacja wnętrz
- Techniki wykończeń
- tradycyjne
i nowoczesne
- Ornamenty
architektoniczne
- Farby i patyny
renomowanych firm

Serdecznie zapraszamy
do naszego sklepu

12-200 Pisz,
ul. Piłsudskiego 28
tel/fax (087) 425-04-23,
kom. 0-601-723-897

www.chrobak.pisz.pl

f-2759

KOLBIS[®]

DACHY

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

f-2731



ORLEN

OFERUJEMY ekoterm plus

LEKKI OLEJ OPAŁOWY

**PO KONKURENCYJNYCH CENACH
DOSTAWA DO KLIENTA GRATIS**

Wygoda, ul. Wesoła 2, 18-400 Łomża
tel. 086 219-30-25

f-2804

Firma Sodexho

**zatrudni do obiektu w Augustowie
KIEROWNIKA ds. UTRZYMANIA
CZYSTOŚCI**

- ♦ dośw. w zarządzaniu personelem
- ♦ znajomość branży, wykształcenie min. średnie,
- ♦ znajomość Excel, Word, dyspozycyjność

KONSERWATORA (Złotą Rączkę)

- ♦ konserwacje, drobne naprawy, transport
- ♦ uprawnienia elektr. SEP do 1kV
- ♦ prawo jazdy kat. T

KONTAKT:

kpolewacz@sodexho.com.pl,
fax: 022/338-96-89, tel. 022/338-96-88

BUDOWNICTWO

„GLAZURA KRÓLEWSKA” oferta: glazury 11,99 zł, terakoty 17,90 zł, gresy 15,99 zł, – polerowane 28 zł, płytki zewnętrzne niemieckie „Korzilius”, panele podłogowe od 14,99 zł. Końcówki towarów 8 zł. Szkłane kabiny i ceramika sanitarna najtańsze w regionie. Dówoz, doradztwo, raty. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk i zagraniczne, Łomża, Piłsudskiego 40 (zaraz za torami), Legionów 52, (086) 473-77-91

(fak. 2857-o)

Glazura, płytki mrozo odporne Korzilius. „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak. 2573-o-i)

Najsolidniejsze Garaże Blaszane. Różne wymiary. Transport, montaż gratis. Raty, (085) 652-47-85, 0-500-585-111

(fak. 2716-o-i)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

fak. 2936-o

FINANSE

POŻYCZKI! Szybko spłacisz nic nie płacisz! 0-801-080-500

(fak. 2937-o)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

LOKALE

MPEC Sp. z o.o. w Łomży, ul. Kopernika 9a posiada do wynajęcia lokal o powierzchni 41,2 m² przy ul. Dmowskiego 2c w Łomży. Szczegóły pod nr tel. (086) 215-28-08

fak. 3001-o

Do wynajęcia lokal handlowo – usługowo – magazynowy (budynek parterowy 220 m²) z parkingiem (600 m²), tel. (086) 218-72-71, 0-692-455-412

(fak. 3020-oo-i)

Umeblowana kawalerka do wynajęcia, tel. 0-513-735-508

(fak. 3066)

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe (2 pokoje + kuchnia, łazienka + garaż, opalane węglem, (086) 216-74-48

(fak. 3052-i)

Lokal do wynajęcia, Kazańska 10/10, (086) 218-99-47

(fak. 3057)

Do wynajęcia lokal w Łomży, 640 m², ul. Piłsudskiego 52 (naprzeciw stacji paliw), 0-501-608-812

(fak. 3065-i)

Poszukuję mieszkania do wynajęcia, 0-662-88-17-32

(fak. 3068-i)

Do wdzierzawienia hala magazynowo-biurowa w Łomży o pow. 1800m², wszystkie media, pełny monitoring, podwieszane sufity, tel. 0-602-826-823

(fak/wind.)

Mieszkanie dla dziewczyn (086) 279-16-25

(fak. 3071)

MASZYNY

Sprzedam plugi Kverneland Frauge, przyczepy, wywrotki, 0-602-118-639, (086) 278-55-98

(fak. 2570-o-i)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW

(fak. 1755-o)

MOTORYZACJA

Sprzedam BMW 318 (1996r) z gazem, sprowadzona w czerwcu, (086) 216-37-90

(fak. 3060-i)

VW Transporter blaszak (1994r), 0-609-789-027

(fak. 3063-i)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp. (086) 218-77-79, 0-603-847-463

(fak. 2592-o-i)

Chemia, matematyka, fizyka, (086) 216-62-94

(fak. 2910-o-i)

Angielski – korepetycje, 0-606-22-19-76

(fak. 3039-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63

(fak. 2592-o-i)

Sprzedam M-4 w Łomży w nowym budownictwie, (086) 218-55-78 po 18.00

(fak. 2956-o-i)

Sprzedam działkę siedliskową na Zabawce 1ha, 0-602-10-31-87

(fak. 3067-o)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI, Polowa 45, 18 – 400 Łomża, tel. (086) 216-62-26, kom. 0-604-05-10-82, www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

■ Wojska Polskiego, pow. 30,05m², I piętro – 90.000zł

■ Konstytucji 3-go Maja – pow. 60,5m², II piętro, 3 pokoje – 200.000zł

■ Mieszkania w Centrum Łomży o pow. od 34m² do 80m² w stanie pozwalającym na dowolną aranżację – cena od 3000zł/m²

■ ul. Moniuszki (OBNIŻKA CENY!!!) – pow. 60,78m², I piętro 3 pokoje, do zamieszkania – 199.000zł

■ Nowogrodzka – pow. 53,75m², I piętro, 2 pokoje – 146.000zł

■ Centrum (OBNIŻKA CENY) – mieszkanie w wyremontowanej kamienicy, pow. 79,8m², III piętro, stan mieszkania pozwala na dowolną aranżację – 3000zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ZAMBROWIE

■ Wojska Polskiego – pow. 46,99m², parter – 150.000zł

OFERTA DOMÓW

■ Łomża ul. Cicha (OBNIŻKA CENY) pow. całkowita 214,46m² pow. działki 401m² – 180.000zł

■ Łomża – pow. 220m², pow. działki 465m², do zamieszkania, – 560.000zł

■ Czachy gm. Radziłów – pow. działki 504m², pow. 95m² – 160.000zł

■ Śniadowo – wolnostojący, pow. uż. 120m², pow. działki 558m² – 275.000zł

OFERTA DZIAŁEK

■ Janowo k/ Łomży – pow. 6700m² – 50zł/m²

■ Czaplice – działka siedliskowa, pow. 2000m² – 30.000zł

■ Niksowizna – działka siedliskowa, pow. 12900m² – 64.500zł

■ Stara Łomża – pow. 5203m² – 45zł/m²

■ Szczepankowo gm. Śniadowo – pow. 4000m² – 50.000zł

(fak. 1732-oo)

M-3, I piętro, sprzedam, tel. 0-510-027-428

(fak. 2994-o-i)

Sprzedam mieszkanie, 60m², I piętro, oddanie sierpień 2008 r., 0-600-588-666

(fak. 3019-oo-i)

Sprzedam działkę budowlaną 2500 m², Stara Łomża Zosin, z wygodnymi warunkami pod zabudowę, 0-600-588-666

(fak. 3019-oo-i)

Działka budowlana 32 ary, (086) 271-02-13 po 18.00

(fak. 3056)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00, (086) 218-93-98, 0-604-07-26-94, www.nieruchomosci.hi.pl

■ MIESZKANIE – ul. Reymonta, IV piętro, pow. 60,8 m², 174.000 zł, MER-230

■ MIESZKANIE – oś. Jantar, IV piętro, pow. 60,8 m², 188.000 zł, MER-226

■ MIESZKANIE – ul. Prusa, III piętro, pow. 73,8 m², 220.000 zł, MER-218

■ DOM – Łomża, na bazę noclegową, pow. 384 m²/969 m², 550.000 zł, MER-237

■ DOM – Wizna, na pensjonat, pow. 280 m²/1,58 ha, 550.000 zł, MER-225

■ DOM – Srebrówko Wiżnica, pow. 280 m²/3.000 m², 350.000 zł, MER-230

■ SIEDLIKO – Kąty, gm. Mały Płock, pow. 1,45 ha, 220.000 zł, MER-231

■ SIEDLIKO – Rogienice Wypychy, pow. 6 ha jeden kawałek, 280.000 zł, MER-231

■ SIEDLIKO – gm. Piątnica, 17 km od Łomży pow. 1,23 ha, 163.000zł, MER-204

■ DZIAŁKA – Gielczyn, pow. 2.719 m², 135.000 zł, MER-214

■ LOKAL HANDLOWY – centrum, parter, kamienica o wysokim standardzie, pow. 98,8 m², 55zł/m², MER-145

■ LOKAL HANDLOWY – parter, ciąg handlowy, pow. 31,58 m², 195,3 m², 35 zł/m², MER-219

■ LOKALE BIUROWE – centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 25 zł/m², MER-148

■ STYLOWY LOKAL NA RESTAURACJĘ – centrum, wysoki standard, pow. ok. 300 m², 35 zł/m², MER-220

(fak. 1184-o)

Mieszkanie 46m², IV p, Łomża, Polowa – sprzedam, (086) 215-03-99

(fak. 3070-i)

Sprzedam działkę budowlaną na Zabawce 2700 metrów, 0-602-10-31-87

(fak. 3067-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy za darmo!

PRACA

Zwrot podatku z pracy w Europie Zachodniej, tel. (071) 385-20-18

(fak. 4023-o)

CENY FABRYCZNE!!! NOWE TRAKTORY MTZ 4x4

WSZYSTKIE TYPY
TURY I MASZYNY ROLN.

Firma LEMAR

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 - 673 64 70
tel./fax 23 - 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

f-2797

Zwrot podatku z zagranicy, tel. 0-600-352-905 (fak. 2409-o)

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, 0-501-326-777, 0-504-298-090 (fak. 2949-o-i)

Posprzątam mieszkanie, biuro, sklep itp. solidnie i niedrogo, 0-505-146-761 (fak. 3015-o)

Zatrudnimy stolarza, praca na jedną zmianę, tel. 0-600-433-245 (fak. 3038)

Kierowca z kat. A, B, C, E, T szuka pracy (w kraju), 0-693-743-129 (fak. 3064)

ROLNICTWO

Kwotę mleczną, przyczepę samobieżną, tel. 0-606-49-07-97, (086) 217-07-49 (fak. 3040-o-i)

Kwotę mleczną sprzedam 50 000 litrów, OSM Piątnica, (086) 219-23-71 (fak. 2903-o)

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

PŁUG 4-ski obrotowy, zabezpieczenie śrubowe, koła gumowe, cena 4700 zł, tel. 0-602-221-858 (k/b)

Sprzedam Ursus C-360 3P z kabiną (1991r), stan bardzo dobry, cena 19500 zł, 0-608-819-033 (k/b)

Sprzedam wyciągarkę do obornika, 1 tys. PLN, tel. (086) 219-15-98, kom. 0-515-154-725 (k/b)

Sprzedam marchew na paszę dla zwierząt, tel. 0-515-092-334 (k/b)

Sprzedam słomę w kostkach, 0-504-219-124 (fak. 2978-o-i)

Kupię ziemię w gminach Łomża, Piątnica, Nowogród, Zbójna, 0-600-588-666 (fak. 3019-o-i)

Sprzedam kwoty mleczne 37000 kg, (086) 2170-786 (fak. 3048-o-i)

Prasy belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 111-o)

Bizon Super Z-056 (1990r); prasa kostkująca Z-224/1 (1990r), 1 właściciel, stan bdb, 0-501-28-66-78 (fak. 3058)

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)

SPRZEDAM

TV-LG-29 + stolik, klinkier - płytki elewacyjne jasnobrązowe 50m2, 0-602-634-792 (fak. 3037-i)

Sprzedam tanio używane grzejniki - Purmo, piec Dom-gaz na olej, Łomża, 0-604-40-20-41 (fak. 3055-i)

Sprzedam stół bilardowy, 0-501-075-255 (fak. 3059)

Sprzedam Zetor 7011 (1986r), stan idealny 27000 zł lub zamienię na T25, tel. (086) 217-46-47, 0-886-702-539 (k/b)

Sprzedam olszynę opałową pociętą i porąbaną, na wół suchą, cena za metr sześcienny 100 zł, tel. 0-693-743-129 (k/b)

Koniki polskie roczne - 1000 zł, dwuletnie klacze żrebne, 2800 zł, tel. 0-698-506-407 (k/b)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66 (fak. 1975-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Sprinter, DVD, klima, (086) 215-76-25, 0-608-778-708 (fak. 2758-o-i)

Hannover, Bremen, Bielefeld, 0-603-534-666, (086) 216-93-98 (fak. 2810-o-i)

Busem 9-osobowym - dostawczym, (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (fak. 2921-o-i)

TURYSTYKA

USA; doradztwo amerykańskie (wizy, biznes, spadki, renty, emerytury); www.USAINfo.pl; (085) 741-70-74 (fak. 1795-o)

USŁUGI

Cyklinowanie, glazura, szpachlowanie, 0-608-014-410 (fak. 2876-o)

Tapicer, 0-608-742-950 (fak. 2874-o)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137 (fak. 2952-o)

Malowanie, tapetowanie, usługi remontowe, docieplenia budynków, tel. 0-691-964-973 (fak. 3002-o)

Podłogi - układanie, cyklinowanie, renowacja. Solidnie, 0-695-141-226 (fak. 3012-o-i)

Usługi remontowe - wykończeniowe mieszkań: 0-502-858-176 (fak. 3017-o-i)

Glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie, (086) 218-96-24 (fak. 3053-i)

Remontowo - wykończeniowe, 0-512-824-991 (fak. 3054-o-i)

Szpachlowanie, glazura, (086) 219-16-37, 0-669-866-146 (fak. 3061-i)

ZWIERZĘTA

Przychodnia dla zwierząt, lek. wet. Marek Leończak - specjalista, chirurg, Łomża ul. Hipokratesa 40, (086) 218-20-53 (fak. 2886-o)

Labradory szczeniaki, czarne, po rodziach z rodowodem, (086) 214-15-63, 0-604-732-302 (fak. 3013-o-i)

28.09.2007 r. zaginęła czarna suczka - pekińczyk miniaturka. Za wiadomość nagroda, 0-500-077-132 (fak. 2955-o-i)

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

LOKALE

Pokoje dla studentek lub uczennic, 0-609-885-660, (086) 47-302-87, (086) 47-302-21 (fak. 3076-i)

Wynajmę pokój, (086) 215-03-78 (fak. 3073-i)

ARiMR w Łomży poszukuje garażu dla samochodu osobowego, tel. (086) 215-53-81 (fak. 3081-i)

MEDYCYNĄ

Logopeda, 0-697-11-27-37 (fak. 3078-o)

MOTORYZACJA

BMW 525 TDS (1992r.), 0-506-139-552 (fak. 3075)

Ford Mondeo GHIA (1997r.). Bogate wyposażenie. Okazja! 0-609-885-660, (086) 47-302-87 (fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 60,5 m2 II piętro, ul. Konstytucji 3 Maja 4, Łomża, (086) 218-46-77, 0-512-470-875 (fak. 3079)

PRACA

Mężczyznę w gospodarstwie, 0-798-942-474 (fak. 3072-o)

Przyjmę panią na kuchnię z możliwością zamieszkania, 0-603-694-999 (fak. 3074)



Szczere wyrazy współczucia
Koleżance
Krystynie Nizińskiej
z powodu śmierci
MATKI
składają
współpracownicy ze Szkoły
Podstawowej w Dobrzyńsku



**MOTORYZACYJNE
OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!**

Wyślij SMS na numer 7135
o treści: kts + treść ogłoszenia
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



Bezpłatne ogłoszenie dla rolników

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel:

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie do celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

KONKURS • KONKURS • KONKURS

Tankuj za darmo z „Kontaktami”

Bożena Babicka z Łomży (ul. Ks. Janusza) odjedzie ze stacji Shell Margo w Łomży z paliwem za 100 zł! Wygrała w naszym konkursie sprzed dwóch tygodni. Prawidłowa odpowiedź brzmiała: zdjęcie przedstawia Seata Altea.

Aby wygrać darmowy talon na paliwo za 100 zł, wystarczy udzielić prawidłowej odpowiedzi na pytanie, jaki samochód jest na zdjęciu?



- a) Seat Altea
- b) Honda City
- c) Opel Astra

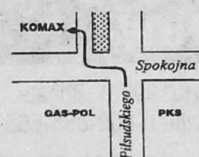
Odpowiedzi prosimy przysyłać do 12 listopada (decyduje data stempla pocztowego) na kartach pocztowych: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, z dopiskiem: **Konkurs Auto Moto**.



Nagrodę funduje Stacja Paliw Shell – Margo w Łomży, al. Legionów 152.

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a
tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

KOMAX

Zapraszamy
wszystkich chętnych na
Bal Sylwestrowy
który odbędzie się
w Motelu Zacisze w
Piątnicy
Tel. (086)216-52-53

TANIE MATERIAŁY NA DACH

- Blachodachówka od 24,00 zł brutto
- Blacha trapezowa od 17,25 brutto (pomiar, wycena, transport gratis)

KAMIEŃ ELEWACYJNY OZDOBNY

- ocieplający, mrozoodporny (katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

PHU DOMUS

Łomża, ul. Piłsudskiego 88 (biurowiec PKS)
Tel. (086)212-52-10, 0-509-109-568

ZEB Dystrybucja Sp. z o.o.

Rejon Energetyczny Dystrybucji Łomża

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w niżej podanych terminach i wymienionych miejscowościach:

26.11.2007

- Tarnowo, Kraska, Młynnik, Szczepankowo Kurnik – w godz. od 7:30 do 15:30

27.11.2007

- Łomża – ul. Nowogrodzka od nr 103 do 153, od nr 122 do 174, od nr 250 do 278 w tym: Ośrodek Weterynarii, Stacja Paliw „Lotos”, MPGiM, ST 2-X81 Baza Żywca; ul. Strzelców Kurpiowskich od nr 1 do 11; ul. Słowikowa; ul. Kanarkowa – w godz. od 7:30 do 15:30

- Sulimy, Dzierzgi, Chmielewo, Grądy Nowogrodzkie – w godz. od 7:30 do 15:00

28.11.2007

- Kolno – ul. Łabno Małe od nr 2 do 20, Sklep Spożywczy, ul. Księcia Janusza od nr 23 do 35 i od nr 46 do 60 – w godz. od 7:30 do 16:00
- Wilamowo, Glinki, Mroczyki, Mikuty, Słucz Kolonia, Drogoszewo, Osetno, Bartkowizna, Rybaki – w godz. od 7:30 do 16:00

29-30.11.2007

- Czartoria, ST 2-X150 Wyspisko Miastkowo – w godz. od 7:30 do 16:00

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla sąsiednich miejscowości w terenie. Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Centrum Dyspozytorskie Łomża – tel.(086) 216-34-61 w. 251 lub 253. Informacja o wyłączeniach podana jest również w internecie na stronie: www.dystrybucja.zeb.com.pl.

TYTAŃ

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieuchomosci@op.pl



Dom wolnostojący w Śniadowie

pow. uż 120 m²,
pow. działki
558 m², budynek
gospodarczy

cena 275.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

Starosta Łomżyński

podaje do publicznej wiadomości, że jego siedzibie w Łomży przy ul. Szosa Zambrowska 1/27 na tablicy ogłoszeń wywieszony jest wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

f-3051

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIĄŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

f-2941

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



f-2890

ZARZĄD POWIATU ZAMBROWSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3 oraz stronie internetowej www.powiat-zambrowski.com został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia na czas oznaczony do lat 3.

Wykaz dotyczy nieruchomości położonych w budynku administracyjnym Starostwa Powiatowego przy ul. Fabrycznej 3 oraz w budynku Ośrodka Zdrowia w Przeździecko Mroczkach.



albo w salonie Suzuki, albo nigdzie

Wyposażenie standardowe Suzuki Swift w wersji GS:

- 6 poduszek powietrznych • ABS z EBD i systemem BAS • wspomaganie układu kierowniczego • klimatyzacja manualna • elektrycznie sterowane szyby w drzwiach przednich • elektrycznie regulowane i podgrzewane lusterka • radio z odtwarzaczem CD i MP3 ze sterowaniem w kole kierownicy • podgrzewane fotele przednie • system kluczyka elektronicznego • aluminiowe obręcze kół • nowoczesne silniki 1.3 (92 KM) i 1.5 (101 KM) • i jeszcze więcej...

Wasilewski i Syn sp. z o.o.

19-301 Ełk 3, ul. Suwalska 1,
tel. 087-621-41-31 tel./fax 621-41-10



Suzuki SWIFT. Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 6,2 l/100 km do 6,5 l/100 km oraz od 148 g/km do 159 g/km w zależności od wersji. Informacje o recyklingu: www.suzuki.pl

STIHL®

MS 170 Moc 1,8 KM
Ciężar 3,9 kg

749,-



PROMOCJA

MS 230 Moc 2,7 KM
Ciężar od 4,6 kg

od 1.355,-



Promocja trwa do 21.12.2007 r. lub do wyczerpania zapasów.
Podane ceny są sugerowanymi cenami detalicznymi.

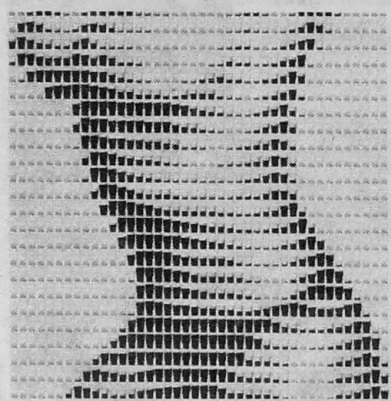
W promocji również inne modele pilarek. **SPRAWDŹ!**

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 0-85 745 14 02; Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 0-85 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 0-85 651 49 65; Brańsk - Witosza 20, tel. 0-85 737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 0-86 275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 0-86 272 33 44; Jedwabne - M. C. Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 0-86 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 0-85 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 0-86 216 44 66; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 0-29 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 0-29 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 0-29 745 25 64, Krótka 3, tel. 0-29 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 0-86 270 10 14; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 0-86 272 58 12; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 0-86 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

f-2940



Pytanie intymne

Tyle lat było między nami do-
brze, a teraz on tak bardzo się
zmienił, że wszystko jest trudne.
Sprzecamy się nawet o głupoty
albo unikamy spieć i milczymy.
I już nie potrafimy kochać się
tak, jak kiedyś. Mam wrażenie,
że mąż celowo zniechęca mnie
do seksu. Nawet kiedy ja prowo-
kuję, kocha się jakby z obowiąz-
ku, bez gry wstępnej i nie zależy
mu na moim zadowoleniu. Nie
wiem, co robić?

Halina

Kryzysy przeżywają prawie
wszystkie pary. A małżeńska
sypialnia jest jakby odzwier-
ciedleniem kłopotów z innych
dziedzin. Jeśli rodzą się pro-
blemy, nawarstwiają wzajem-
ne pretensje, trudno o sponta-
niczność w łóżku. Poza tym
mężczyźni w późniejszym wie-
ku czasem nie potrafią zaak-
ceptować zmian swojego ciała
i organizmu, wywołanych star-
zeniem się. Nie mówią o tym,
ale przeżywają i z lęku, żeby
nie sprawić zawodu, unikają
seksu.

Najgorsze zawsze jest milcze-
nie i unikanie kontaktów. Trzeba
pytać, co jest źródłem przygnę-
bienia.

Trzeba nauczyć się rozmawiać
o potrzebach i pragnieniach.

Czasami
dobrze jest
przeczekać
jakiś mo-
ment, żeby
siebie za-
pragnąć.
Ale „prze-
czekanie”
nie może
trwać zbyt
długo, żeby
się od siebie
za bardzo
nie oddalić.



Lekarz domowy

*Córka oraz jej koleżanki czę-
sto chodzą ze słuchawkami
w uszach i w ten sposób słuchają
muzyki. Czy nie jest to szkodliwe?*

Mariola

Pod paragrafem

Nie mam rozwodu, ale
od dwóch lat nie mieszkam
z mężem, tylko z innym męż-
czyzną. Miesiąc temu urodzi-
łam dziecko, w szpitalu poda-
łam dane ojca dziecka, a nie
męża. Niestety, w akcie urodze-
nia syna wpisano, że jego oj-
cem jest mój mąż. Dlaczego
urzędniczka wpisała niepraw-

Długotrwałe narażenie na gło-
sne dźwięki niekorzystnie wpły-
wa na słuch. Takie słuchanie mu-
zyki sprawia, iż cała energia
dźwiękowa nie rozprasza się
w otoczeniu, tylko bezpośrednio
„bombarduje” ucho, może do-

prowadzić do uszkodzenia słu-
chu. Powoduje też inne dolegli-
wości: rozdrażnienie, niepokój,
kłopoty z koncentracją i pamię-
cią. Bezpieczniejsze jest słucha-
nie muzyki bez używania słucha-
wek.

*dę i jak teraz sprostować te fak-
ty?*

Paulina

Obowiązujące przepisy wpro-
wadzają domniemanie prawne, że ojcem
dziecka urodzonego w trakcie trwa-
nia małżeństwa jest mąż matki. Dlate-
go urząd stanu cywilnego przy spo-
rządzaniu aktu urodzenia dziecka
wpisał nazwisko męża. Domniema-
nie prawne można obalić w sądzie,
wnosząc o zaprzeczenia ojcostwa.

Sprawę należy wytoczyć w czasie sze-
ściu miesięcy od urodzenia dziecka.
Gdy powództwo zostanie uznane, sąd
przekaze urzędowi stanu cywilnego
odpis prawomocnego wyroku. Na tej
podstawie w akcie urodzenia zostanie
wniesiona adnotacja, że mąż matki
nie jest ojcem dziecka. Wówczas oj-
ciec dziecka może je uznać przed kie-
rownikiem USC lub sądem i dopiero
wtedy w akcie urodzenia zostaną wpi-
sane rzeczywiste dane.



Poznajmy się

Jestem kawalerem (lat 33, 176
cm wzrostu), szczupłym brune-
tem. Miły, wesoły, niezależny fi-
nansowo, bez zobowiązań. Pra-
gnę poznać sympatyczną dzie-
wczynę, z którą mógłbym w stałym
związku spędzić całe życie. Tel.,
660 218 344.

Jarek

Witam serdecznie. Jestem
sympatycznym i pogodnym śred-
niego wzrostu (35 lat). Mam mi-

łą aparycję, głowę pełną pomy-
słów. Wiele osiągnąłem, lecz
do pełni szczęścia ciągle brak mi
tej drugiej osoby. Poznam otwar-
tą, szczerą i wierzącą kobietę.
Czekam na kontakt pod adresem
mailowym: ddooomm@o2.pl

Robert

Marzę o domu pełnym spoko-
ju i kobiecego ciepła. Wciąż szu-
kam... Ciebie. Jedyną, czułą,
wierną, zadbana, która chciałaby
w przyszłości zamieszkać ze
mną. A oto ja: wysoki, ciemny
blondyn, (37 l/180), odpowie-
dzialny, optymistycznie nasta-
wiony do życia i przyszłości. Mo-
że telefon przyspieszy kontakt,
515 237 550?

Zbyszek 37

Jestem miły, spokojny, kultu-
ralny, ale... samotny. Chętnie po-
znam Panią ok. 55 lat której, rów-
nież dokucza samotność. Może
istnieje jakaś szansa, aby wspólnie
spędzić złotą jesień, rozma-
wiać i cieszyć się sobą. Wierzę, że
istniejesz i się spotkamy. Proszę
zadzwoń, tel., 695 372 302.

Michał

Rozwiedziony, z dużym do-
świadczeniem życiowym, lat 41.
Mieszkam we własnym domu
w okolicach Wizny, wychowuję
samotnie czwórkę dzieci. Mam
rentę chorobową. Poznam Panią
w podobnym wieku, która chcia-
łaby uzupełnić swoim ciepłem

i odpowiedzialnością moją rodzi-
nę.

Zdzisław

Jestem sympatycznym szaty-
nem o szarych oczach (24 lata,
175 cm). Mieszkam i pracuję
w Łomży. Poszukuję miłej, wier-
nej, uczciwej dziewczyny z Łom-
ży (lat 21-26), poważnie myślą-
cej o życiu, która pragnie znaleźć
Miłość. Tel., 513 874 114.

Daniel

Wdowa w średnim wieku, blon-
dyna o niebieskich oczach, katolicz-
ka, niezależna finansowo, z wła-
snym mieszkaniem pragnie poznać
Pana w stosownym wieku, bez nałó-
gów, odpowiedzialnego. Może rów-
nież będzie lubił podróże, spacer-
y we dwoje i ciepły dom, w którym
ktoś z utęsknieniem czeka?

Krystyna

List do „Serce szuka serca”, ofertę
lub odpowiedź na anons należy prze-
słać do redakcji („Kontakty”, 18-400
Łomża, al. Legionów 7 lub redak-
cja@kontakty-tygodnik.com.pl).
Ofertę można podpisać pseudoni-
mem, ale należy podać imię, nazwi-
sko, adres do wiadomości redakcji.
W przypadku odpowiedzi, na koper-
cie trzeba napisać, dla kogo jest prze-
znaczona (np. dla Jana, czy Beaty)
i podać numer „Kontaktów”, w któ-
rym ukazał się anons. Nazwisk i adre-
sów nikomu nie przekazujemy.
Pierwsza wymiana korespondencji
następuje za pośrednictwem redakcji.

Patronat Kontaktów

Amadeusz z arią i symfonią

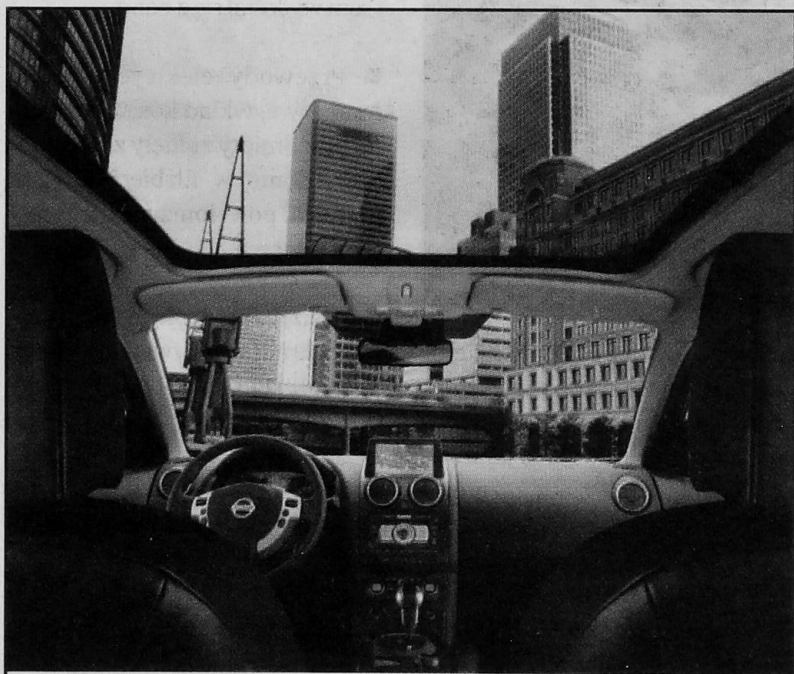
– To będzie inny koncert niż zazwyczaj. W pierwszej części z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną arie z oper Mozarta śpiewać będą słynny tenor Jerzy Knetig i sopranistka Agnieszka Hauzer, a w drugiej części Symfonia D-dur Mozarta – zaprasza dyrektor naczelny i artystyczny ŁOK Jan Miłosz Zarzycki.

Warto przypomnieć, że 10 listopada Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpiła w Sali Kongresowej w Warszawie w I Warszawskim Turnieju Teno-

szych solistów z kraju, którzy wystąpili z Orkiestrą, był także pochodzący z Łomży absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży Jacek Szymański. Solistom i Orkiestrze ponad tysięczna warszawska publiczność zgotowała owacje na stojąco, wyprasząc bisy.

Koncert „Amadeusz” odbędzie się w czwartek, 22 listopada (godz. 18.30) w sali koncertowej ŁOK (ul. Nowa 2). Sponsorami koncertu są: Kwaciarnia Ogrodnik Edwarda Przybyłaka, Hotel Baranowski, WSA, Baltica-Travel i Drukarnia Kamil Borkowski.

REKLAMA



NOWY NISSAN QASHQAI. MIASTOODPORNY.

Pierwszy kompaktowy crossover tak dynamiczny, by rzucić wyzwanie miastu. Ruszaj na podbój.



- 6 poduszek powietrznych
- ABS z systemem wspomagania siły hamowania i EBD
- Radio z odtwarzaczem płyt CD i wbudowanym systemem głośnomówiącym opartym na łączu Bluetooth
- Klimatyzacja
- Panoramiczny przeszklony dach (dostępny jako opcja)
- Napęd ALL MODE 4x4[®] (dostępny jako opcja)

Dowiedz się więcej i umów na jazdę próbną w naszym salonie Nissan!

Wasilewski i Syn Sp. z o.o.

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. + 48 87 621 41 31,
tel./fax + 48 87 621 41 10

www.nissan-qashqai.pl



SHIFT_convention

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa: 5,4 - 8,4/100 km, emisja CO₂: 145-204 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl

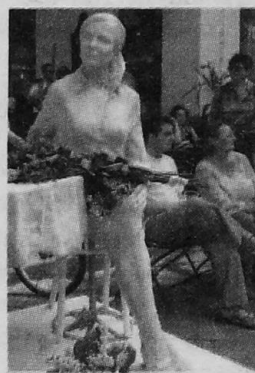
Białystok:

Ajub Gulijew, czyli powrót cudownego dziecka, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 23 listopada, godz. 19.00.

Dwudziestotrzyletni Azer jest cudownym dzieckiem muzyki. W wieku 15 lat rozpoczął studia w Akademii Muzycznej w Baku. Gdy miał 22 lata, wygrał (październik 2006) międzynarodowy konkurs dla młodych dyrygentów im. W. Lutosławskiego w Białymstoku. Jest wirtuozem gry na tarze, narodowym instrumencie azerskim. Na piątkowym koncercie poprowadzi Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Podlaskiej. W programie, obok utworów Straussa i Czajkowskiego, muzyka azerska wykonywana na tarze przez Ramiza Gulijewa, ojca dyrygenta.

Łomża

„Nie żałuję”, piosenki Agnieszki Osieckiej i Jerzego Satanowskiego, sala widowiskowa Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej (ul. Nowa 2), piątek, 30 listopada, godz. 19.00. Organizator: MDK - DŚT (tel. 086 - 216 - 32 - 26).



Współpraca tej pary autorskiej trwała 15 lat. Powstało 20 przepięknych piosenek. Po śmierci Agnieszki Osieckiej (na zdjęciu: jej pomnik na Saskiej Kępie w Warszawie) Jerzy Satanowski ułożył z nich spektakl estradowy. I właśnie ten spektakl zafundował Łomżyńskiej publiczności Miejski Dom Kultury oraz sponsor główny Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej Browar Łomża. Do wtóru znakomitych muzyków piosenki zaśpiewają Ewa Błaszczuk, Barbara Dziekan, Joanna Lewandowska i Mirosław Czyżykiewicz.

XV Giełda Piosenki Dziecięcej, sala Regionalnego Ośrodka Kultury (ul. Małachowskiego 4, tel. 086 - 219 - 01 - 11), sobota, 24 listopada, godz. 10.00.

Finalistów popularnego konkursu dla początkujących wokalistów wybrała Rada Artystyczna. O zwycięstwo walczyć będzie 93 uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów z Łomży i powiatu łomżyńskiego.

Supraśl

„Życie jest snem”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 085 - 710 - 88 - 45), piątek 23, sobota 24 listopada, godz. 18.00.



Premierowy spektakl według sztuki Pedro Calderona de la Barca pod tym samym tytułem wyreżyserował Rafał Gąsowski (na zdjęciu), czołowy aktor Teatru Wierszalin. Sztuka siedemnastowiecznego dramaturga hiszpańskiego utrzymana jest w nurcie barokowej filozofii o ułudności świata. Jej akcja dzieje się... w Polsce!

Jej akcja dzieje się... w Polsce!

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 23 listopada (piątek) – ☛ Ratatuj, godz. 15.30, 17.30; 24 – 25 listopada (sobota – niedziela) – ☛ Ratatuj, godz. 13.30, 15.30, 17.30; 26 – 29 listopada (poniedziałek – czwartek) – ☛ Ratatuj, godz. 15.30, 17.30.

Kino „Relax” w Grajewie: 24 – 25 listopada (sobota – niedziela) – ☛ Wojownicze żółwie Ninja, godz. 16.00 ☛ Wszystko będzie dobrze, godz. 18.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 23 – 26 listopada (piątek – poniedziałek) – ☛ Twarda sztuka, godz. 17.00.

■ Śmierć na miejscu poniósł pieszy (lat 50), potrącony przez ciężarowego forda w pobliżu Sokołów (gm. Szczuczyn, pow. grajewski).

■ Na ul. Ekologicznej w Grajewie policjant zatrzymał 2 nieletnich, którzy opalali miedziane przewody. Ukradli je z piwnicy domu przy ul. Targowej.

■ Rumunka ukradła 100 złotych w sklepie przy pl. Niepodległości w Grajewie. Została zatrzymana. Przyznała się i zwróciła pieniądze. Musiała zapłacić mandat 500 złotych.

■ Pijany pieszy (2,73 promila alkoholu) wtargnął na jezdnię i potrącony został przez toyotę na ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Ze złamaną nogą trafił do szpitala.

■ Rowerzysta (lat 86), który bez sygnalizowania nagle skręcił w lewo, został potrącony przez ciężarówkę w Brzósłkach Gromkach (gm. Wysokie Mazowieckie). Skończyło się na urazach głowy i kręgosłupa.

■ Z ogólnymi potłuczeniami wyszli kierowcy volkswagena golfa i hyundaya z wypadku w pobliżu Dąbrowy Wielkiej (gm. Czyżew Osada, pow. wysokomazowiecki). Zawinił kierowca volkswagena, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

■ Troje młodych, prawdopodobnie Cyganów, pojawiło się na podwórku w Pęśach Lipnie (gm. Rutki, pow. zambrowski). Zaoferowali do sprzedaży ziola. Gospodarz nie zauważył, kiedy jedno z nich spenetrowało mieszkanie, kradnąc z szuflady w stole 520 złotych.

■ Alarm spłoszył włamywacza do sklepu spożywczego w Paproci Dużej (gm. Szumowo, pow. zambrowski). Nie zdążył nic ukraść.

■ 160 litrów paliwa zginęło z ciężarówki przy stacji paliw w Szumowie (pow. zambrowski). Straty 640 złotych.

■ Z urazem głowy i złamaną nogą trafił do szpitala pieszy, potrącony przez renault w Chmielach Pogorzela (gm. Zambrów).



■ Imadło, klucze narzędziowe oraz 10 silniczków zginęło z warsztatu w Chorzelach (gm. Zambrów). Straty 400 złotych.

■ 11 tysięcy 933 paczki „lewych” papierosów przewoził kierowca opla vectry, zatrzymany do kontroli drogowej na parkingu w Sędziwujach (gm. Zambrów).

■ Dwóch złodziei upatrzyło sobie samotnie mieszkającą starszą zambrowiankę (lat 78). Podając się

za pracowników spółdzielni mieszkaniowej, pod pretekstem sprawdzenia stanu liczników wody, skutecznie odwrócili jej uwagę. Przepadli ze złotą biżuterią i pieniędzmi łącznej wartości 1000 złotych.

■ Nieznany złodziej zbił kostką brukową szybę w hondzie, zaparkowanej na ul. Papieża Jana Pawła II w Zambrowie i ukradł panel, radio oraz radio cb. Straty 1100 złotych.

■ Dokumenty, karta kredytowa i 200 złotych stało się łupem złodzieja, który zakradł się do szatni Pływalni Miejskiej „Delfin” w Zambrowie.

■ Pasażerka fiata 126 p, w którego uderzył jadący za nim volkswagen golf w Sulkach (gm. Miastkowo, pow. łomżyński), ma złamaną rękę.

■ Pieszy, który wbiegł na jezdnię z innego pojazdu i został potrącony przez volkswagena golfa na ul. Szkolnej w Piątnicy (pow. łomżyński), ma złamany nos.

■ Szczęście miał kierowca hondy, która wypadła z jezdni koło Cydzina (gm. Piątnica, pow. łomżyński) na krajowej drodze nr 61. Samochód uderzył w skarpe, potem w drzewo, odbił się i „dachował”. Został zmiażdżony, ale kierowcy nic się nie stało i sam wy dostał się z hondy.

■ Przewody elektryczne, piły motorowe, wkład kominowy i inne przedmioty zginęły z budowanego domu w Elźbiecinie (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Straty 5600 złotych.

■ 15 kompletów mosiężnych klamek ukradł włamywacz ze sklepu przy ul. Długiej w Łomży. Straty 600 złotych.

■ 9 plastikowych krzeseł uszkodził nieznany wandal w skate parku przy ul. Księcia Janusza I Mazowieckiego w Łomży. Straty 950 złotych.

■ Nieznany wandal uszkodził 4 betonowe elementy ogrodzenia posesji przy al. Legionów w Łomży. Straty 400 złotych.

■ Nieznany oszust, który pod pozorem kupna antyków wszedł do domu przy ul. Strojnej w Łomży, wykorzystał nieuwagę sędziwej gospodyni (82 lata) i ukradł z szafy 520 złotych.

■ Ośmiomiesięczny żrebak wpadł do piwnicy po rozebraniu domu w Folwarkach Wielkich (gm. Zabłudów, pow. białostocki). Wydobyli go strażacy. Właściciel otrzymał nakaz zabezpieczenia piwnicy.

Krew na przystanku

Wieczorem na przystanku autobusowym przy ul. Raginisa w Białymstoku czekał mieszkaniec Zambrowa (lat 22) i jego siedemnastoletni kolega. W pewnej chwili podeszło do nich dwóch mężczyzn. Zażądali telefonu komórkowego, który starszy trzymał w ręce. Powiedział „nie”, wtedy jeden z bandytów pchnął

go nożem w klatkę piersiową. Obaj napastnicy uciekli. Na szczęście, pomoc nadeszła w porę. Zambrowianin stracił dużo krwi, ale jego życiu nic nie zagraża.

Policjanci z Białegostoku zatrzymali obu bandytów (22 i 23 lata). Grozi im do 12 lat więzienia.

IX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego

Sponsor Główny



Patroni medialni



lotniczapolska.pl



Polskie
Radio
Białystok



PRODUCENT
TELEWIZYJNY
I REKLAMOWY

studio
SKORPION

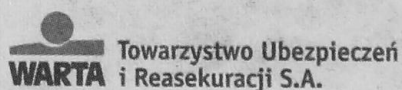
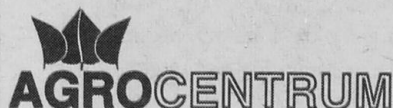
Sponsorzy



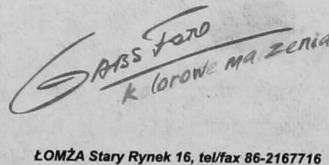
PRZEDSTAWICIEL FIRMY LG



RENAULT
AUTO ZAWADZKI



**Wanda i Tadeusz
Wałkuscy**





Elżbieta Piasecka Chamryk, wiceprezes TOZ w Łomży

Dobre maniery

Jak upomnieć się o pieniądze?

Najlepiej nie pożyczać! A jeśli już, to dobrym znajomym, przyjaciół. Wtedy upomnienie się o zwrot pożyczki nie stanowi problemu. Czasami jednak jesteśmy zobligowani do założenia za kogoś, na przykład, przy zakupie prezentu dla szefa lub gdy kolega z pracy zapomniał portfela. Co wtedy?

Warto od razu umówić się na termin oddania długu, a jeżeli jest to możliwe, najlepiej tego samego dnia. Im dłużej ktoś przetrzymuje nasze pieniądze, tym trudniej się o nie upomnieć!

W przypadku większych zbiorów, gdy zakładasz pieniądze

za kilka osób, zrób listę. Następnie odczytuj „przy wszystkich” i odhaczaj, kto zwrócił pieniądze, by ci, którzy tego nie zrobili, czuli się upomniani. Nikt nie lubi, gdy jego nazwisko odczytywane jest pośród dłużników.

Pamiętaj! Nie ma co być dyżurnym skarbnikiem. Jeżeli w pracy lub innym miejscu pełniłeś już tę funkcję, powiedz wprost: zbierałem pieniądze ostatnim razem, teraz niech zrobi to ktoś inny. Taka postawa spotka się ze zrozumieniem, a ty oszczędzisz sobie „liczenia”.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski

Potrawka z gęsi



Składniki:

- grzbiet gęsi
- 5 dag marchwi
- 5 dag cebuli
- 3 suszone grzyby
- dag pietruszki
- szklanka śmietany
- 5 g maki
- sól i pieprz

Część grzbietową gęsi kroimy na porcje i wrzucamy do garnka.

Następnie dodajemy pokrojone w kostkę marchew i cebulę, a także drobno posiekaną pietruszkę. Moczymy grzyby, które, posiekane, także dodajemy do garnka. Wszystko zalewamy wodą i dusimy, aż mięso będzie miękkie. Pod koniec gotowania do potrawy wlewamy, wymieszaną z mąką, śmietaną. Przyprawiamy solą i pieprzem. Potrawkę podajemy z ryżem.

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:



• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

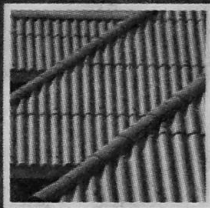
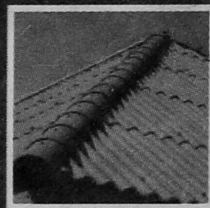
(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach



ATRAKCYJNA PROMOCJA

System dachowy EuroFala

...bo dach musi być trwały

System dachowy Eurofala jest wyjątkowo lekki i trwały oraz odporny na wilgoć i agresywne środowisko. Idealnie nadaje się na wszelkie budynki gospodarcze w tym obory, chlewnie, kurniki, stajnie, gęsiarnie oraz budynki magazynowe. Doskonale reguluje mikroklimat i zapewnia efektywniejszą hodowlę zwierząt oraz zabezpiecza magazynowane zboża, nawozy oraz przechowywane sprzęty i maszyny rolnicze. Jako pokrycie dachowe sprawdza się zarówno w czasie gorącego lata, deszczowej jesieni jak i mroźnych zim. Potwierdzają to zarówno zdobyte medale, wyróżnienia oraz opinie zadowolonych użytkowników go hodowców i plantatorów.

Dowiedz się więcej o możliwościach jakie oferuje system dachowy EuroFala. Skorzystaj z wyjątkowej promocji cenowej jeszcze przed zimą. Zadzwoń do naszego przedstawiciela: **Adam Malarek – tel. 0 602 522 304**

Producent Izopol S.A.
62-240 Trzemeszno, ul. Gnieźnieńska 4, tel. 0-61 415 43 30, fax 0-61 415 60 17
www.izopol.pl



SYSTEM DACHOWY EUROFALA
ZDAŁ EGZAMIN PRZYDATNOŚCI
SPRAWDZAJĄC SIĘ NAWET
W NAJCIEŻSZYCH WARUNKACH



EuroFala
system dachowy

Leo Beenhakker powołał Rafała Boguskiego!



Rafał Boguski

„Dziki” w kadrze!

Występujący w barwach Wisły Kraków wychowanek Łomżyńskiego Klubu Sportowego Rafał Boguski (23 lata) powołany został przez trenera Leo Beenhakera do reprezentacji Polski! Jest jednym z 24 zawodników z czołówki Extraklasy, których wybrał holenderski selekcjoner do szkoleń przed przyszłorocznymi Mistrzostwami Europy. Pierwsze zgrupowanie kadry z udziałem „Dzikiego” odbędzie się 10 – 16 grudnia w Turcji. Planowane są gra kontrolna z drugoligowym zespołem tureckim Antalia Sport oraz mecz towarzyski Polska – Bośnia i Hercegowina.

Rafał Boguski, przez kolegów z ŁKS zwany „Dzikim” ze względu na fantastyczny „ciąg” na bramkę, rozpoczął regularne treningi dość późno, bo jako szesnastolatek, gdy jego rodzice przeprowadzili się z podłomżyńskiej wsi do Łomży. Błysnął

dojrzałym talentem pod ręką trenerów Tadeusza Gaszyńskiego i Jerzego Engela, przyczyniając się do wywalczenia przez ŁKS awansu do II ligi. W połowie sezonu 2005/2006 ŁKS sprzedał go do pierwszoligowej Wisły Kraków. Nie znalazł jednak miejsca w pierwszym składzie. Krakowski Klub wypożyczył go do Bełchatowa i szybko tego pożałował! Trener Orest Lenczyk od razu poznał się na „Dzikim”. Pod jego ręką Boguski kończył sezon 2006/2007 jako jeden z czołowych graczy Extraklasy. Mimo protestów Lenczyka, Wisła odebrała „Dzikiego” z Bełchatowa. W tym sezonie Rafał wybiega na boisko w pierwszym składzie Wisły jako ofensywny pomocnik, nie napastnik.

Skromny i pracowity Rafał Boguski cieszy się, że dostrzegł go selekcjoner kadry narodowej, ale nie wpada w euforię.

– Trzeba pojechać na zgrupowanie i pokazać się z jak najlepszej strony. Wtedy okaże się, czy jest to pierwszy krok do pierwszej reprezentacji. Chciałbym, żeby tak było – mówi. (MK)0



Przegrały w Radomiu

Siatkarki UKS Jedyńka Łomża przegrały w sobotę (17 listopada) kolejny mecz w II lidze. W Radomiu uległy AZS Politechnika Radomska 2:3. Podopieczne Mirosława Skawskiego w czwartym secie uzyskały remis, ale bardziej ograne przeciwniczki rozstrzygnęły decydującego piątego seta na swoją korzyść wynikiem 15:12. Po 5 kolejkach łomżyńskie siatkarki mają na koncie zaledwie 3 punkty i zajmują 8 pozycję w tabeli (na 10 drużyn w III grupie rozgrywkowej). W sobotę, 24 listopada, podejmują w Łomży ŁKS Łódź (hala przy Dziewiątce, godz. 17.00).

Eliminacje taekwondo

W I Eliminacjach do Mistrzostw Polski Juniorów Taekwondo Olimpijskiego (9 – 11 listopada w Ciechanowie) Martyna Michalska i Marek Sakowski zajęli drugie miejsca, a Dagmara Tyl piąte w swoich kategoriach wagowych. Wszyscy zawodnicy trenują w AZS PWSłiP Łomża pod opieką trenerów Jerzego Millera i Tomasza Myślińskiego.

Turniej Mikołajkowy

XI Mikołajkowy Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt (rocznik 1993 i młodsze) odbędzie się 23 – 25 listopada (od piątku do niedzieli) w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 10 w Łomży. Wystartuje 8 drużyn: z Łomży, Katowic, Białegostoku, Ciechanowa, Reszla, Łodzi, Warszawy i Giżycka. Gry finałowe rozpoczną się w niedzielę o godz. 8.30. Organizatorami Turnieju są UKS „Dwójka”, Publiczne Gimnazjum nr 2 i Szkoła Podstawowa nr 10. (MK)



Najlepszym tenisistkom turnieju senierek Katarzynie Listwon, Monice Narolewskiej i Weronice Łubie puchary wręczył wójt gminy Piątnia Edward Łada (pierwszy z prawej)

Tenisowe boje w Piątnicy

„Chrzest bojowy” przeszła pomyslnie nowa hala sportowa w Piątnicy, goszcząc wojewódzką czołówkę tenisa stołowego. Katarzyna Listwon z AZS Wałkuscy Łomża wygrała II Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Senierek (11 listopada). Zawodniczki AZS Wałkuscy zdominowały czołówkę senierek w województwie, zajmując miejsca od 1 do 9. Wśród seniorów najlepszy był Marcin Jarkowski (MOKS Słoneczny Stok Białystok). Zwycięzcy wywalczyli prawo startu w II Ogólnopolskim

Turnieju Klasyfikacyjnym, który odbędzie się w Brzegu Dolnym.

Natomiast w II Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Juniorów (19 listopada) zwyciężyli Karolina Gołębiewska (AZS Wałkuscy Łomża) i Emanuel Lech (UKS Dojlidy Białystok).

10 listopada w tej samej hali tenisiści stołowi z Łomży i gminy Piątnica zmagali się w otwartym turnieju z okazji Święta Niepodległości. Rozegrany został także mecz Łomża – Kowno (Litwa), wygrany przez Łomżę. (MK)

Mistrzostwa Europy PPG w Łomży!

European Mikrolight Championships 2008 PPG

W sobotę, 17 listopada, CIMA (Komisja Mikrolotowa Międzynarodowej Federacji Lotniczej) podjęła w Lozannie ostatecznie decyzję o powierzeniu „Kontaktom” organizacji Paralotniowych Mistrzostw Europy w 2008 roku w Łomży!

W posiedzeniu uczestniczył redaktor naczelny „Kontaktów”, który zawiózł do Lozanny list prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego oraz prezentację graficzną, z zainteresowaniem i bardzo ciepło przyjętą przez delegatów krajów całego świata.

Poniżej list prezydenta Jerzego Brzezińskiego, obok fragment prezentacji, pokazanej w Lozannie. (Relacja i szanse, jakie niosą Łomża Mistrzostwa Europy, za tydzień).

Jako prezydent Łomży, mam zaszczyt zaprosić pilotów i miłośników paralotniarstwa do naszego miasta, które latem 2008 r. pragnie zorganizować dla nich Mikrolotowe Mistrzostwa Europy PPG.

Łomża jest starym grodem, położonym nad malowniczą doliną rzeki Narwi, stwarzającą znakomite warunki uprawiania sportów mikrolotowych. Korzysta z nich nie tylko liczna grupa łomżyńskich pilotów paralotni i motolotni, ale piloci z całej Polski i pobliskiej Litwy. Łomża jest bowiem miastem, w którym od lat odbywa się wiele zawodów sportów lotniczych, wśród nich takiej rangi, jak Międzynarodowe Zawody Balonowe Baltic Grand Prix pod patronatem Prezydenta Polski, Międzynarodowy Rajd Motolotniowy pod patronatem Ministra Spraw Zagranicznych, Mikrolotowe Mistrzostwa Polski PPG i dziewięć edycji Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego pod patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego i Prezydenta Łomży.

Łomża jest miastem prestiżowych instytucji kultury, jak Łomżyńska Orkiestra Kameralna, unikalny w Europie Teatr Czarny Sivina II, Galeria Sztuki Współczesnej, które współdziałają przy tworzeniu oprawy wszystkich zawodów sportów lotniczych.

Łomża jest miastem czterech uczelni wyższych. Studenci, którzy znają języki obce, znakomicie sprawdzają się jako wolontariusze, wspomagający wszelkie przedsięwzięcia miasta.

Łomża jest siedzibą redakcji tygodnika „Kontakty”, animatora i organizatora wielu wydarzeń kulturalnych, społecznych, sportowych, w tym wszystkich w sportach lotniczych.

Pragnę zapewnić, że organizowane przez tygodnik „Kontakty” Mikrolotowe Mistrzostwa Europy PPG w 2008 r. będą wspólnym dziełem redakcji, władz i mieszkańców miasta, naszych instytucji kultury i nauki. Także niepowtarzalnych w Europie walorów przyrodniczych naszego regionu.

Z ufnością, że spotkamy się osobiście latem 2008 r. na Mikrolotowych Mistrzostwach Europy, już dzisiaj – Witam w Łomży!

JERZY BRZEZIŃSKI
Prezydent
Miasta Łomża



Łomża

Miejsce rozgrywania Mistrzostw Europy



Mistrzostwa rozegrane zostaną nad malowniczą rzeką Narwą, gdzie Tygodnik „Kontakty” od 9 lat organizuje Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego

Pokoje Hotel GROMADA



WELCOME TO ŁOMŻA





NOWOŚĆ

Ser plastrowany
w wygodnym opakowaniu
„otwórz-zamknij”



www.mlekovita.com.pl

